

STAN POGODY

Dzisiaj pogoda będzie przeważnie słoneczna i ciepła. Temperatura dojdzie do 80 stopni i pod wieczór spadnie do 65 stopni. Wiatry południowo-wschodnie o sile do 15 mil na godzinę.

Jutro pogoda podobna do dzisiejszej. Wschód słońca o 5:26; zachód o 8:08.

KALENDARZYK

Dzisiaj środa, dnia 20-go maja, — Bernardyna i Zuzanna.

Jutro czwartek, dnia 21-go maja, — Wiktora i Julii.

Pojutrze piątek, dnia 22-go maja, — Emila, Heleny, Julii, Róży i Rity.

NIXON ZAPOWIADA PODWYŻKĘ PODATKÓW

Kontrofensywa Połączonych Armii

Z Dnia

— AMERYKANIE
— UCIEKAJĄ
— Z OJCZYZNY

(DOKONCZENIE)

Nie tylko plantatorzy, ale także Amerykanie o innych specjalnościach przywożą z sobą do Australii przedsiębiorczość, energię i wiedzę techniczną. Jim Warren z Long Beach, Kalif. wyklada zoologię na uniwersytecie w Melbourne. Entomolog John Landi z Kalifornii przetrucił się w Australii na uprawę bananów.

Wielu Amerykanom Australia przypomina St. Zjednoczone sprzed kilkunastu lat. B. amb. St. Zjednoczonych William Crook ostrzegł australijskie władze przed Amerykanami, mówiąc, że uciekający przed trudnościami w swym kraju nie są elementem, który będzie dobrze służył Australii. Kilka podanych wyżej przykładów, a szczególnie zapoczątkowanie i rozwinięcie uprawy bananów, przeczy obawom b. amb. Crook'a.

Życie w Australii nie jest usłane różami. Amerykańscy robotnicy, którzy osiedlili się w Australii narzekają na niskie płace i wysokie ceny. Niektórzy nie mogą przyzwyczaić się do malomiasteczkowej atmosfery, powolności i nudy. Młoda Amerykanka z N. Yorku, pracująca jako sekretarka w Sydney powiedziała amer. dziennikarzowi, że "gdyby deportowano z Australii wszystkie kobiety, mężczyźni nie mieli by nie przeciw temu, jeżeli zostawi się im beczki piwa."

Dlaczego więc Amerykanie opuszczają swą ojczyznę i wędrują przez pół globu by osiągnąć na pustej wyspie? Przyczyn są różne. Plantatorzy zbuntowali się przeciw fede-

(Dokonczenie na str. 2ej)

Samoloty Izraela Nad Egiptem

Sródkowy Wschód. (UPI) — Lotnictwo Izraela dokonało dziś, ósmy dzień z rzędu, nalotu na egipskie uromienia obronne nad Kanałem Sueskim. Nalot trwał 90 minut i wszystkie samoloty powróciły bezpiecznie do swych baz. Celem nalotu były egipskie próby odbudowania systemu obrony przeciwlotniczej nad Kanałem Sueskim.

Jak oświadczył minister spraw zagranicznych Izraela Abba Eban, Egipt, przy pomocy nowych transportów sowieckich rakiet przeciwlotniczych, usiłuje zbudować nowy system obrony przeciwlotniczej w szerokości na 20 mil pasie ciągnącym się wzdłuż 102 milowego brzegu Kanału Sueskiego. Trwające "non stop", izraelskie naloty w tym terenie paraliżują egipskie wysiłki.

Egipski komunikat podaje, że — w czasie dzisiejszego nalotu — jeden izraelski samolot został zestrzelony, a pozostałe zawróciły pod ogniem artylerii przeciwlotniczej.

Kambodży i Płd. Wietnamu

Wojska Komunistów Nad Zat. Syjamską Wpadły w Pułapkę

Sajgon, Wietnam Południowy. (UPI) — Armie Południowego Wietnamu i Kambodży połączyły się ze sobą, odcinając od północy oddziały komunistyczne, które znajdowały się nad Zatoką Syjamską i od południa atakowały Phnom Penh. W odległości zaledwie 20 mil od stolicy toczą się zacięte walki z komunistami, którzy usiłują wyrwać się z pułapki.

Dziś z rana nowa kolumna kilku tysięcy żołnierzy Południowego Wietnamu przekroczyła granicę Kambodży i uderzyła na jeszcze jedno centrum wojsk komunistycznych, kryjące się dotychczas w kambodzańskim sanktuarium. Celem nowego uderzenia jest komunistyczna baza, mieszcząca się na przeciwko obozów zielonych beretów Duc Lap i Bu Prang. Z niej właśnie natarły nieprzyjacielskie natarcia na obozy wojsk alianckich i wietnamskich uchodźców.

Obecnie na terenie Kambodży znajduje się już około 60,000 wojsk alianckich. Granica Kambodży została przekroczona przez wojska alianckie w 13 miejscach. Na południu kraju operacje wojenne są przeprowadzane łącznie przez wojska Kambodży i Południowego Wietnamu.

120 Tysięcy Ton Papieru

San Francisco, Calif. (UPI) — Dziennik "San Francisco Examiner" przepro w a d z i l cztery tygodniowy draj dla zebrania możliwych jak największych zapasów starych gazet, które zamierza przesłać do młynów papierowych, dla użytkowania tego papieru ponownie. Drajw dziennika przyczynił się do zebrania 120 tysięcy ton starych gazet, w jednym tylko tygodniu. Dziennik twierdzi że zużytkowane ponownie stare gazety, przyczynią się do tego że 2,000 drzew nie będzie wyciętych na wyrób nowego papieru.

"Examiner" t w i e r d z i że przeciętnie sześć milionów gazet drukowanych jest tygodniowo w okolicy San Francisco.

Marynarz Łotewski

Atlantic City, N.J. (UPI) — Marynarz łotewski ze statku sowieckiego, który przed kilkoma tygodniami został poważnie ranny na Atlantyku, we wtorek został odesłany samolotem do Moskwy, gdzie podany będzie dalszym leczeniom.

Marynarz Ivars Kronis, lat 31, doznał w wypadku pęknięcia czaszki jak i niemal wszystkich kości na twarzy. W tym samym wypadku inny marynarz sowiecki został zabity. Kronis, przewieziony helikopterem amerykańskim ze statku sowieckiego do szpitala w Atlantic City, przeszedł szereg operacji, a koszt szpitala i lekarzy zostały zapłacone przez rząd sowiecki.

Temperatura

New York. (UPI) — Najniższą temperaturę, 30 stopni, zanotowano dzisiaj nad ranem w Ely, Nevada — a najwyższą, 106 stopni, wczoraj po południu w Buckeye, Arizona.

Kryzys Za Kryzysem...



Hołd Generalowi Wł. Andersowi Składa Chicagoska Polonia

Przemówienie Prezesa Kongresu Polonii Amerykańskiej Mecenasa Alojzego Mazewskiego Na Żalobnej Akademii

Na wczorajszej Akademii na Trójkowie, ku czci zmarłego Generala Andersa, sala została szczerze zapelniona przez chicagoską Polonię. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu akademii, zorganizowanej przez specjalny Komitet Organizacji Kombatanckich, podamy w następnym wydaniu. Poniżej zamieszczamy przemówienie ku czci bohatera wojny, wygłoszone przez prezesa KPA, mecenasa Alojzego Mazewskiego.

— Red.

PO ZGONIE GEN. ANDERSA

Naród polski znowu poniosł bolesną stratę. Odszedł w zaświaty gen. broni Władysław Anders, prawdziwy rycerz wolności, który wyprowadził 120,000 Polaków z "nieudzielonej ziemi", by pod gorącym niebem Iraku i Afryki stworzyć z nich legion twardych kresowych żołnierzy. Zapisał z nimi wspólnie karty zwycięstwa, których ukoronowaniem było zdobycie Monte Cassino.

Nie z Jego winy wojna skończyła się "bez ostatniego rozdziału". "Nie dlatego, jak pisał, że dla nas, Polaków, bieg zdarzeń, rozpoczęty uderzeniem Niemiec na Polskę 1-go września 1939 r. i wybuchem wojny światowej, nagle, w 1945 przerwał się. Dla innych sprzymierzonych wojna kończyła się wówczas zwycięstwem. Dla Polski — nie. "Zyjemy teraz oczekiwaniem ostatniego rozdziału tej wielkiej przygody dziejowej. "Czekamy i... wierzymy."

Nie doczekaliśmy napisania ostatniego rozdziału swej wojennej epopei. Spocznie obok żołnierzy, których prowadził do szturmu na

Monte Cassino... Jak oni — odda "duszę Bogu, ciało ziemi włoskiej, a serce Polsce." Odszedł twórca historii, którego owiały legendy... ale odszedł z ufnością i wiarą, że zostawia towarzyszy broni i miliony Polaków rozsiansych po całym świecie, którzy poniosą dalej pochodnię wolności i napiszą ostatni rozdział.

Czy my odejdziemy z podobną ufnością i wiarą?

Czy zostawimy następcom?

Naród polski, a myśmy nadzieję, że także Europa, nigdy nie zapomni krwawego trudu żołnierza polskiego w czasie drugiej wojny światowej i ich wodza. Żegnając Go, ślubujemy, że jak On, poświęcimy nasze życie i siły walce o najcenniejszy skarb człowieka — wolność; że złączymy nasze myśli i skupimy wysiłki, by dokończyć dzieła za które oddali życie Jego żołnierze. A jeżeli nie doczekamy się historycznego przełomu — przekażemy naszym dzieciom pochodnię, którą On niósł nad Berezyną, Niemnem i Wisłą, pod Lidzbarkiem, Monte Cassino i Ankoną.

Musimy rozpałcić w sercach gorące oddanie się Sprawie, bo tylko wówczas promienie naszego żaru będą mogły objąć nasze dzieci i zjadaczy chleba w żołnierzy wolności zamienić!

Spój, Generale, spokojnie. Twoje serdeczne umiłowanie Ojczyzny i wolności będzie przechodziło z pokolenia na pokolenie, aż zrodzi wodza, który zmusi wrogów do zapłacenia rachunku za zbrodnie, krzywdy i poniewierkę najlepszych córek i synów Polski. Cześć Jego Pamięci.

Mao Tse Tung Grozi Światu

Hong Kong. (UPI) — Pekieńskie radio przerwało nadawanie normalnych audycji, celem n a d a n i a specjalnego oświadczenia Mao Tse Tung'a, w którym ostrzega on świat przed niebezpieczeństwem nowej wojny światowej.

Jednocześnie Mao stwierdza, że czerwone Chiny uznają samozwańczy rząd obalonego uprzednio szefa państwa Kambodży, księcia Sihanouka i będą jego pobierali w walce z "amerykańskim imperializmem."

Mao, m. in., powiedział: "Po drugiej wojnie światowej amerykański imperializm i jego poleccy przeprowadzają stale próby agresji. W tej sytuacji narody świata muszą przygotowywać się do nowej wojny światowej."

Strajk Sparalizował Życie Włoch

Rzym. (UPI) — Strajki robotników i pracowników umysłowych pozbawił dzisiaj kraj dziesiętników, unieruchomił pocztę i zmusił szkoły do zamknięcia. Strajkujący domagają się podwyżki zarobków, lepszych warunków pracy oraz reform w zakresie tańszych mieszkań, szkolnictwa, opieki lekarskiej i ulg podatkowych.

Towarzyszące strajkowi wielkie demonstracje uderzają w istniejący dopiero od 54 dni, nowy rząd premiera Mariano Rumora. W dniu 7-go czerwca mają się odbyć we Włoszech ogólnonarodowe wybory samorządowe.

Ponad Dźwiękowy Ołbrzym Pasażerski

Moskwa. (UPI) — Nowy sowiecki ołbrzym samolot pasażerski, TU144 już po raz drugi, w czasie prób, przełamał barierę dźwiękową. Osiągnął on szybkość 1243 mile na godzinę, przy wysokości 50,000 stop. W ten sposób sowiecki samolot zdystansował angielsko-francuskiego Concorde. Sowiecki ponaddźwiękowy gigant ma rozpocząć swe regularne loty pasażerskie w roku 1975. Jego zasięg lotu bez lądowania wynosi 4,000 mil i jest niewystarczający do lotu na odcinku Moskwa—Nowy Jork. Jednak sowieccy konstruktorzy twierdzą, że uda się im pokonać ten mankament.

CZY W LECIE, czy w zimie Dziennik Związkowy poinformuje Cię zawsze o wszystkim, co dzieje się w świecie.

Odzyskał Od Rządu \$100,000

New York. (UPI) — Emilio Pizzarello otrzymał od rządu skonfiskowanych mu przed pięciu laty sto tysięcy dolarów, po długich i uciążliwych walkach w sądach krajowych. W dn. 15go kwietnia, 1965 roku, agenci federalni zabrali z ogniotrwałej skrzynki jego małej restauracji \$125,882, twierdząc że pieniądze zdobył nielegalnie jako gembler, biorąc rzekomo zakłady na konie, nie placąc rządowi należnego podatku w sumie \$50.

Pizzarello, który nie wierzył bankom i gotówce, stanowiącą jego oszczędności trzymał w ogniotrwałej skrzynce, z pomocą adwokatów prowadził walkę o zdobycie spowrotem skonfiskowanych pieniędzy, aż sprawa oparła się o Najwyższy Sąd Krajowy, który uznał że pieniądze zostały mu nielegalnie skonfiskowane.

Federalny Wydział Podatkowy żądał od niego \$282,000 w zaległych podatkach i znowu Pizzarello udał się do sądów, tak że wreszcie sprawa została załatwiona tym że Pizzarello apłacił rządowi \$25,882 w zaległych podatkach, zanim zdołał odzyskać należne mu sto tysięcy dolarów, które przetrwał w wynajętej opancerzowej ciężarówce do najbliższego anku dla zdeponowania.

Dochody Rządu Mniejsze o \$3 Biliony

Celem Wyrównania Deficytu w 2-letnim Budżecie

Washington (UPI) — Administracja Nixona zaniechała — przynajmniej na okres następnych kilku lat — cel do którego usilnie dążyła, a mianowicie utrzymania zrównoważonego budżetu. Prezydent Nixon ujawnił wczoraj, że spodziewane nadwyżki w budżetach na rok fiskalny 1970 i 1971, zamieniły się w deficyty, na skutek zmniejszonych wpływów do skarbu rządowego w sumie przeszło trzech bilionów dolarów.

Zapowiadana w lutym przez prezydenta Nixona w przedłożonym Kongresowi budżecie na rok fiskalny 1970 nadwyżka w sumie \$1.5 biliona, przez zmniejszenie wpływów podatkowych do skarbu rządowego została zastąpiona deficytem w sumie \$1.8 biliona, podobnie jak i zapowiadana w budżecie na rok fiskalny rozpoczynający się z dn. 1go lipca nadwyżka w sumie \$1.3 biliona, prawdopodobnie zamieni się w deficyt równający się tej sumie.

Apel Do Kongresu

Prezydent Nixon wezwał Kongres do współpracy w utrzymaniu kontroli nad wydatkami rządowymi, w przeciwnym razie będzie zmuszony zalecić podwyżkę podatków na następny rok dla skuteczniejszej walki z inflacją. Nixon zamierza zwrócić się do Kongresu z propozycją podniesienia podatku na benzynę zawierającą ołów (leaded gasoline) o 2.3 centa na galonie, dla wyrównania w części powstałego deficytu. Podatek na benzynę z ołowiem (używaną do motorów samochodowych i innych motorów dla sprawniejszego i bardziej cichego funkcjonowania) wszedłby w życie z dniem 1go lipca b.r.

Dostarczona wczoraj przez Biały Dom dziennikarzom, rewizja budżetu na rok fiskalny 1970 kończąca się z dn. 30go czerwca, wykazała że

Muskie i Nixon Na 1-szym Miejscu w Ankiecie

(CT) — Przeprowadzona przez agencję Harris ankieta, wykazuje że od kryzysu wywołanego wysłaniem wojsk amerykańskich do Kambodży, popularność prezydenta Nixona spadła o siedem punktów, a wzrosła popularność demokratycznego aspiranta na urząd prezydenta sen. Edmunda S. Muskie.

Ankieta przeprowadzona w dniach od 8go do 10go maja, wśród 1,251 wyborców z różnych części kraju, wykazała że za Nixonem wypowiedziało się 48 procent, a za Muskie 46 procent, natomiast 6 procent nie wyraziło żadnej opinii. Na wschodzie większość zdobył Muskie, gdyż 48 procent, a Nixon 47 procent; w stanach środkowo-zachodnich — Nixon otrzymał 46 procent głosów, a Muskie 49 procent; w stanach południowych popularność Nixona wynosiła 52 procent, a Muskie 39 procent; a w stanach zachodnich Muskie otrzymał 46 procent, a Nixon 45 procent głosów.

Popularność Nixona przed kryzysem w Kambodży, według ankiety Harris, wyniosła 57 procent w porównaniu do 39 procent dla sen. Muskie. Agencja Harris, przeprowadziła także ankietę przy sprawdzaniu popularności Nixona i Muskie, w porównaniu z kandydatem trzeciej partii George Wallace. Ankieta z dn. 8go do 10go maja, wykazała że Nixon otrzymał 42 procent głosów; sen. Muskie 38 procent, a Wallace 12 procent.

Administratorzy Szkolni Wezwani Na Przesłuchy

Springfield, Ill. (CT) — Izba Niższa Legislatury Stanowej przeprowadziła we wtorek rezolucję, żądając stawienia się na specjalne przesłuchy w następny poniedziałek, wszystkich rektorów w, kanclerzy, członków Rad Szkolnych oraz przywódców studenckich w kolegiach i uniwersytetach stanowych, dla usprawiedliwienia się za dopuszczenie do rozruchów w tych uczelniach.

Podobna rezolucja została uchwalona przez Senat Stanowy. Zapowiadany na poniedziałek przesłuchom przewodniczyć będzie rep. Arthur Simmons (R-Skokie), przewodniczący Izbowego Komitetu Egzekutywnego.

Rezolucję "domagającą się stawienia się na przesłuchy administratorów szkolnych", wniósł rep. Webber Borchers, który ostro skrytykował administrację szkolną za "brak stosu pacierzowego" w uporaniu się z demonstrującymi studentami, którzy doprowadzili do zamknięcia uniwersytetu Southern Illinois w Carbondale, jak i do wezwania gwardii narodowej dla zaprowadzenia ładu i porządku w uczelni.

Obie Izby Legislatury zamierzają przeprowadzić przesłuchy na wspólnej sesji. Kilku oponentów przeprowadzonych przez Legislaturę rezolucji, twierdzą, że przesłuchy dadzą okazję tysiącom studentom do nalajdu na Kapitol stanowy, wobec czego może dojść do większych zaburzeń i demonstracji. Poza tym oponenti twierdzą, że wezwanie tak poważnej liczby administratorów na przesłuchy, wytworzy tylko "chaos" na wspólnej sesji Legislatury.

Egzekucja Generała

Dżakarta. (UPI) — W podmiejskim lasku na Jawie został rozstrzelany gen. Supardjo, jeden z głównych uczestników komunistycznego spisku w r. 1965.

W czasie ówczesnych zamieszek komunistów zabił 6 innych antykomunistycznych generałów. Spisek został opanywany przez gen. Suharto, obecnego prezydenta kraju. Dwaj inni uczestnicy spisku, były minister spraw zagranicznych i były dowódca lotnictwa, znajdują się nadal w więzieniu, ze skazującym wyrokiem śmierci, oczekując na decyzję prezydenta w sprawie ułaskawienia.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORSPONDENCI:

Eugenia i Jerzy Stolarczyk

9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125

Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugonii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Dar Garfield Heights Lions Dla Polskiego Szpitala Marymount



WRĘCENIE CZEKU. — Wiceprezes Garfield Heights Lions wręcza Siostrze M. Camille, administratorce polskiego szpitala Marymount, czek, który będzie użyty na stypendia dla pielęgniarek.

Niedawno, Lucjan Przybysz, nowo wybrany wiceprezes organizacji Garfield Heights Lions, skupiającej profesjonalistów i kupców, wręczył w imieniu prezesa Notmana Kubbins i członków swej organizacji czek siostrze M. Camille, administratorce polskiego szpitala Marymount. Organizacja Garfield Heights Lions znana jest dobrze za swej pracy dobroczynnej dla ocemniaczy.

Każdy jej członek bierze czynny udział w przedsięwzięciach lokalnego środowiska. Dobre uczynki, interesowanie się środowiskiem, uprzejmość i rzetelność — są symbolami tej organizacji; jej

program przewiduje następujące zadania: wspomaganie badań naukowych wzroku (Eye Research), wspomaganie Garfield Heights Little League, Ligi Hokejowej, stypendia dla pielęgniarek w szpitalu Marymount, i wiele innych. Jest to dobroczynna, charytatywna, humanitarna instytucja mająca na celu dobro ludzi i środowiska.

Skład nowego zarządu: — Fred Manning, prezes; Lucjan Przybysz, wiceprezes; Gabriel Escobar, 2-gi wiceprezes; Edward Adamski, 3-ci wiceprezes; Tony Mancini, sekretarz fin. Członkowie zarządu: Dave Douds i Jack Savitt.

Walny Zjazd Polskiego Stow. B. Więźniów Politycznych

Zgodnie ze statutem Polskiego Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych w St. Zjedn., zwołany został Walny Zjazd w dniach 29-30 maja b. r. w Doylestown, Pa., w Amerykańskiej Częstochowie. Wiadomości tę podajemy wszystkim zainteresowanym, którzy chcieliby wziąć udział w tym Zjeździe i uroczystości złozenia prośb pomordowanych B. Więźniów Politycznych, na gruntach dla zaśluzonych w Amerykańskiej Częstochowie.

Ponieważ spodziewany jest przyjazd około siedmiu tysięcy osób, Zarząd Główny sugeruje, aby miejsca w okolicznych hotelach i motelach zamawiane były dużo wcześniej.

Miejscowe Koło Stowarzyszenia informuje również, że nie ma nic wspólnego z komitetem, który niedawno został utworzony w Nowym Jorku i który ma zajmować się sprawą odszkodowań dla b. więźniów politycznych. Zarząd miejscowego Koła Polskiego Stow. B. Więźniów Politycznych zwraca uwagę tym wszystkim, którzy otrzymali formularze (autoryzation — pełnomocnictwo) do podpisania, aby możliwie jak najszybciej porozumieć się z władzami Koła. Oficjalne oświadczenie Zarządu Głównego Polskiego Stowarzyszenia B. Więźniów Politycznych będzie ogłoszone w najbliższym czasie na naszym terenie w prasie polskiej.

Wszyscy zainteresowani, którzyby chcieli otrzymać bardziej szczegółowych informacji w powyższych 2 sprawach powinni porozumieć się z prezesem tutejszego Koła B. Więźniów Politycznych p. Zbigniewem Ohtarzewskim, tel. 883-0899.

Obóz Letni Dla Dzieci

Jedną z bolączek Polonii w Cleveland jest to, że polskie dzieci za mało spotykają się ze sobą. Gdyby nie polskie szkoły, których jest niewiele, to praktycznie nie byłoby między nimi jednego kontaktu.

Obóz letni może wypełnić tę lukę. Obóz dla zuchów (chłopcy od 7 do 11 lat) "Białowięź" blisko Detroit, nad jeziorem Huron, będzie dostępny od 21-go czerwca do 4-go lipca. Dobre warunki i opieka. Opłata na dwa tygodnie \$55, w tym mundurek zuchowy. Dla starszych chłopców i dla dziewczynek termin jeszcze nie został ustalony. Zainteresowani rodzice proszeni są skontaktować się z pp. Krawczonkami, Lisami, Rostafinskiimi lub komisarką ZNP p. M. Gołembiewską.

Dla Delegatów Do Gm. 6 ZNP

Zgodnie z wolą Izby ostatniego miesięcznego zebrania Gm. 6 ZNP pan prezes Bolesław Piotrowski przypomniał, że w okresie letnim miesięczne zebrania Gm. 6 ZNP będą odbywały się w każdy 4-ty piątek miesiąca. A więc następne zebranie Gminy 6 odbędzie się w piątek, 22 maja b. r., o godz. 7:30 wieczorem w Gminie 6-jej przy Fullerton.

Zebrań Organizacji Weterańskich

W piątek, 22 maja, o godz. 8 wieczorem, w Domu "Placówki 203 SWAP, 4000 East 71 ulica, odbędzie się bardzo ważne posiedzenie wszystkich przedstawicieli organizacji weterańskich, kombatanekich

Prasa Światowa o Generale Andersie

Podana przez międzynarodowe agencje informacyjne wiadomości o zgonie generała Władysława Andersa wywołała głośne echa w całej prasie zachodniej. Już we wtorek 2 czołowe londyńskie pisma popołudniowe zamieściły obszernie, opatrzone fotografiami artykuły o śmierci Generała. "Anders, zwycięzca spod Monte Cassino — zmarł" takim 2-szpaltowym tytułem opatrzył wiadomość "Evening Standard", podając w skrócie drogę życia "bohaterskiego przywódcy wolnych Polaków, dobrowolnego wygnańcy którego rząd komunistyczny wyzuli z polskiego obywatelstwa". "Evening News" zamieścił zdjęcie Generała z żoną dającą obszerną depeszy tytuł: "Zmarł przywódca Polaków, który wybrał wygnanie i wolność".

We środę cała poranna prasa brytyjska zamieściła wspomnienia pośmiertne o Generale.

"The Times" pt. "General Anders, polski przywódca, który stworzył armię, aby walczyć u boku aliantów" — zamieścił dokładny życiorys Generała, podkreślając specjalnie jego odwagę, którą przeżył w więzieniu na Łubiance oraz historyczny moment wyprowadzenia z Sowietów 100,000 więzionych tam Polaków, z których powstał odkryty później chwałą wojową we Włoszech 2 Korpus Polski.

"The Times" wspomina również o odebraniu Generałem przez reżym obywatelstwa oraz wymienia tytuły książek napisanych przez gen. Andersa: "Zbrodnia Katynska", "Kłeska Hitlera w Rosji" oraz "Armia na wygnaniu" — do której słowa wstępne napisał marsz. lord Alexander, a która ukazała się w 10 językach.

"The Guardian" zatytułował swoje wspomnienie krótko "General Anders" — podając również obszerny życiorys Zmarłego.

"The Daily Telegraph" p. t. "Gen. Anders, przywódca wolnych Polaków" w pierwszym zdaniu stwierdza, że Generał jako dowódca 2 Polskiego Korpusu wywalczył sobie wyczyste miejsce w historii włoskości.

Obszerny artykuł podkreśla nie tylko boje zasługi Generała, lecz przede wszystkim pisał o Jego bezkompromisowej, do chwili śmierci trwałej walce o uwolnienie ojczyzny z wiewów sowieckich i o miłości i oddaniu dla swoich b. żołnierzy.

Amerykański "Herald Tribune" ucieił Zmarłego — "Dowódcę Polskiej Armii w 2-jej wojnie światowej" obszernym artykułem przypominając, że gen. Anders walczył we Włoszech ramię w ramię z oddziałami amerykańskimi i między innymi odznaczaniem dekorowany był amerykańskim "Legion of Merit 2 klasy".

Paryski "Le Monde" zamieszcza wiadomości o zgonie gen. Andersa podając jego życiorys ze szczególnym uwzględnieniem jego zastug w kampanii włoskiej.

Prowadzący w "Daily Telegraph" kolumnę "Dzień po dniu", znakomity publicysta Peterborough — zamięścił krótką, ale jakże znamienne notatkę p. t. "Przyjacieli, którego musimy ucieić", którą przytaczamy w całości:

"Jak smutno, że trzeba było śmierci gen. Andersa, aby dać rządowi brytyjskiemu okazję naprawienia błędu, który popełnił gdy 4 lata temu zmarł inny przywódca Polaków na uchodźstwie gen. Bór-Komorowski. Na jego londyńskim pogrzebie nie było ani przedstawicieli rządu ani przedstawicieli armii brytyjskiej choć ambasady, francuska, amerykańska i inne wysłały swoich attaches militaires.

"Ministerstwo obrony powiadziło wówczas, że decyzja została powzięta 'o bardzo starannym rozważeniu'. Wywołało to ostrą krytykę ze strony społeczeństwa polskiego, debatę w parlamencie, szereg oficjalnych tłumaczeń i ogólne podejrzanie, że rządowi chodziło o podchlebianie się komunistom. Dopiero na mszę żałobną w Katedrze Westminsterkiej stawili się przedstawiciele rządu, opozycji i armii.

"Miejmy nadzieję, że nie będzie takich wahań w związku z pogrzebem gen. Andersa, który odbędzie się w miejscu jego najbardziej znanej bitwy i A. K. Bedzie omawiana sprawa Święta Zbiorcza. — Przedstawiciele wybrai również Komitet Obchodu Święta Żołnierza. Bardzo prosimy o liczną reprezentację.

na wzgórz Monte Cassino". Również brytyjskie radio i telewizja ITV podały wiadomości o zgonie gen. Andersa. W programie polskim BBC o godz. 7 podano obszernie i serdecznie wspomnienie o Generale pióra jednego z redaktorów "Sunday Times" N. Carrola.

W środę w Izbie Lordów lord St. Oswald złożył hołd pamięci gen. Andersa i wyraził nadzieję, że rząd Jej Królewskiej Mości uczci w sposób należyty pamięć bohaterskiego przywódcy Polaków i zaśluzonego sojusznika.

Przemówienie naszego przyjaciela lorda St. Oswald zamieścimy w jednym z najbliższych numerów Dziennika.

W Londynie i na prowincji na wszystkich gmachach i instytucjach polskich powiewają opuszczone do pół masztu flagi. W Instytucie Sikorskiego wyłożono księgę kondolencyjną.

W Rzym (DP). — Mediolański dziennik "Corriere della Sera" zamieścił piękne wspomnienie o Generale Andersie umieszczając jednocześnie wielką Jego fotografię.

Obszernie wspomnienie zatytułowano: "Legendarna postać bohaterskiego Polaka".

Włoski dziennik pisze m.in.: "Gen. Anders brał udział w obydwo wojnach światowych i był wielokrotnie ranny. Po zakończeniu działań wojennych osiedlił się w W. Brytanii, razem z wieloma Polakami, swymi żołnierzami, którzy zdecydowali nie wracać do komunistycznej Polski, będącej pod dominacją sowiecką. Był czczony przez swoich żołnierzy, a także przez włoskich żołnierzy i marynarzy, którzy w r. 1944-45 walczyli w szeregach włoskiego korpusu wyzwolenia. Odwaga żołnierska i szlachetność charakteru uczyniła z Generała Andersa najbardziej legendarną postacią ostatnich światowych zmagani. Wolność ukochanej ojczyzny, co naraziło go na cierpienia, ale zniósł je z męstwem dla Ojczyzny. Walczył bohatercko z inwazyjną armią Hitlera i armią sowiecką, nie godząc się by być satelitą Moskwy.

Artykuł "Corriere della Sera" kończą następujące słowa: "ze śmiercią Generała Andersa Polacy stracili wodza, który nigdy nie uległ przemocy i potrafił odnosić zwycięstwa nad zmierzonymi wojskami Hitlera".

— "Dziennik Polski" — Londyn.

Garden Sampler
Add a delightful, decorative touch with this sampler. Every gardener's favorite rhyme beautifully illustrated with a charming flower girl. Very easy stitchery in gay colors. Pat. 7058; transfer 14 1/2" x 14 1/2", color chart.



7058
by Alice Brooks

50 CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. BIG 1970 Needlecraft Catalog — 40 pages, 200 designs, 3 free patterns! Knit, crochet, quilts, quilt, embroider, weave. Toys, gifts! Send 50c.

NEW! Complete Afghan Book — marvelous afghans, fashions, pillows, baby gifts, more! \$1.00. "50 Instant Quilts" Book. 50c. "16 Jiffy Rugs" to knit, crochet, weave, sew, hook. 50c.

Book of 12 Prize Afghans. 50c. Bargain! Quilt Book 1 has 16 beautiful patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — patterns for 12 superb quilts. 50c. Book 3 "Quilts for Today's Living" 13 patterns. 50c.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEWS/NOW! SPRING-SUMMER Pattern Catalog 111 styles, free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — wardrobe planning secrets, flatery, accessory tips. \$1.00.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

ralnej biurokracji, która im wyznaczała ile i co mają zasiać na swoim gospodarstwie, a gdy nie zastosowali się do zarządzeń, nałożono na nich wysoki grzywny. Niektórzy opuścili St. Zjednoczone ponieważ nie mogli pogodzić się z przymusową integracją szkół i osiedli. Inni uciekli przed "socjalizmem", ale najczęstszym motywem powrotu do Australii są zaburzenia, wzrastająca anarchia, przestępczość, coraz większa kontrola rządu nad życiem uczciwego obywatela, a równocześnie łagodne traktowanie kryminalistów, oraz niszczenie nerw napiecie życia wielkomięjskiego w Ameryce.

Dla pionierów Australia przedstawia duże możliwości. Dla zmęczonych i wyczerpanych nerwowo jest oazą ciszy i wielkich pustych przestrzeni. Wyraził to w rozmowie z amerykańskim korespondentem przemysłowcem z Florydy Ed Nichols, który 18 miesięcy temu osiadł w pobliżu Perth w zach. Australii. "Musiałbyś zabrać mnie stąd siłą. Powietrze tu czyste, ludzie uczciwi, otwarci i przyjaźni, a wokół panuje kojąca cisza."

Co się stało z Ameryką? Dlaczego równoległe z kilkukrotnym wzrostem liczby studentów na wyższych uczelniach, wielkim postępem na drodze do równoprawienia wszystkich i dobrobytem większości, oraz dotarciem do księżyca, coraz więcej jej synów i córek szuka szczęścia na odległym kontynencie australijskim?

Oskarżeni o Morderstwo

Philadelphia, Pa. (UPI) — Allan David, lat 27 i George Hamilton, lat 24, zostali oskarżeni o zamordowanie Davida Bodenstein, lat 61 i jego żony Mae, lat 60, podczas napadu na ich sklep. Bodenstein, uchodząca z Polski, zmarł od kuli zadanej mu przez morderców w cząstkę głowy, a żona zmarła na skutek bolesnego pobicia i pęknięcia czaszki. Złodzieje skradli \$400 z sklepu. Bodenstein przed 20 laty przybył do Philadelphii z Paryża, gdzie poznał i poślubił swą żonę. Jako były żołnierz polski, przeszedł niemieckie obozy koncentracyjne, z których zdołał zbiec do Paryża.

Happy Choice! PRINTED PATTERN!



4931 SIZES 10 1/2-20 1/2

BE HAPPY, free and fashionable in this skimmer with a weightless demi collar and swooping seams that slim you where it matters most. Easy!

Printed Pattern 4931: NEW Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2. Sizes 14 1/2 (bust 37) takes 2 1/2 yards 33-inch.

SEVENTY-FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

J. I. Kraszewski DWIE KRÓLOWE

(Ciąg dalszy)

— Lica kłamią podczas jak i usta — zawołał Gamrat. — Zmęczony człek wydaje się zatroskanym, znużonym, smutnym.

W chwili, gdy arcybiskup do sali jadalnej wchodził jednym drzwiami, drugimi z bocznych komnat cisnęło się tu także codzienne już na niego oczekujące zwykłe towarzystwo. Duchowni strojni, jakby nimi nie byli, świecy po włosku, po usarsku, po węgiersku, po niemiecku poubierani, dwa karły, trefniś, wszystko się do razem woczyło.

Marszałek, który rozkaz już odebrał musiał, natychmiast misy na stół przynieść kazał, a Gamrat, któremu wodę chłopieta na ręce zlewać poczęły, już szedł do nalewek. Zatem i panioni i innym gościom podstawiano misy i podawano tuwalnie.

Gwar wesoly rozszedł się po sali oświetlonej i błyszczącej od sreber i szkła weneckiego. Wszyscy jednak, ku arcybiskupowi spoglądając, widzieli, że nie takim przybyszał, jak zwykle. Zły ten humor powszechnie przypisywano temu, że i królowa stara i Gamrat pobici zostali w sprawie małżeństwa młodego króla. Zeniono go pomimo nich; zapowiadały się burze i ciężkie walki.

Gdy Gamrat zajął swe siedzenie, obok którego umieściły się po obu stronach Dzierzowska i Sobocka, a inni też wedle dostojństwa krzesła zasiedli, zapach polewki rozszedł się po izbie, i słychać było przez czas jakiś tylko brzękanie łyżek i dzwięczenie mis, oprzącanych nimi.

Arcebiskup, ledwie tknąwszy jedzenia, porzucił je, kazał sobie naleć wina, wypił nie mieszając, i siadł, oparłszy się na rękę.

Nawyki przy biesiadach widywać go zawsze rozbudzonym, do wesela powołującym, ochoczym, zdumieni potracali się lokciami.

— Co mu jest?

Na to pytanie nikt nie umiał odpowiedzieć, bo takim go nie widzano nigdy, takim on nie był nigdy.

Dzierzowska cicho badała go zaczęła. Spojrzał z góry na nią, chciał się uśmiechnąć łagodnie, lecz skrzywił się tylko i rzekł:

— Żle się czuję na zdrowiu. Sam nie wiem, co mi jest. Do melancholii nie miałem nigdy skłonności, ani mnie hipochondrykiem kto widział, facej cholechrykiem niekiedy. Przejdzie to wszakże i zwolna się zatrze. Bądźcie wy dobrej myśli, abym ja z niej się cieszył, gdy własnej nie mam.

— Mówicie tak — odparła Dzierzowska czule; — dobre to dla drugich nie dla mnie, która ma to szczęście dobrze was znać. Strapienie jakieś wam dolega, a ciężkie nad miarę być musi, gdy tak widocznym się stało.

Westchnął Gamrat, nic nie odpowiadając.

Więc Dzierzowska, Sobocki i marszałek, i wszyscy ci, którym szło o to wielce, aby pana widzieli wesolym, poczęli szeptać, krzątać się, różne wymyślając sposoby.

Wystąpił tedy włoski lutnista i pobrzaknąwszy o struny, na ławie pod oknem zajął miejsce, śpiewać poczynając pieśń starą, którą arcybiskup lubił, bo mu młode lata, w Rzymie, przy Cioku spędzone przypominała. Spojrzał Gamrat ku lutniście, czoło mu tęsknota jakaś oblała... i zasłuchał się w pieśni.

Nie rozjaśniło mu się jednak oblicze.

Skończył śpiewać lutnista, któremu Gamrat sam podał kubek, dziękując, a przy stole panowała cisza, Ci, co wykle tu rej wodzili, dziś czuli się bezsilni.

Wystąpił z kąta trefniś, którego Pokrzykiem zwano, co toż jak włoska: Mandragora, upatrywano bowiem w niezgrabnej jego postaci jakiejś z dziwną tą rośliną podobieństwo.

Krzywy, na obłączonych nogach, garbaty szpetnie, z głową jak garnek ogromną i niekształtną — Pokrzyk slynął, jeśli nie z dowcipu trefnego, to z wielkiego cynizmu, który też nazwisko mu nadane usprawiedliwiał.

Zbliżywszy się do stołu, Pokrzyk rozpoczął biaznowanie... śmiech obudził w kilku ale Gamrat nie zdawał się go ani słyszeć, ni rozumieć. Napróżno się wysilał na coraz śmielsze wybryki, wszystkie pozostały bez skutku.

— Co ci, ojez nasz dobry? — spytał, niemal pod łokieć mu się wciskając.

— Chciałżeś, abym, jak ty, szalonym był? — zapytał Gamrat.

— Krzta szaleństwa i rozumnym mężom nie szkodzi — odparł Pokrzyk — zwłaszcza przy biesiadzie. Ano, patrzcie, nietylkoście wy smutni, ale wszyscy pociemnieli... tak jak gdy słońce zajdzie, a mrok padnie na ziemię.

Arcebiskup ręką rzucił, a potem nią czoło znużone potarł i od trefniśia się odwrócił.

— Hm! — rzekł Pokrzyk na ucho Dzierzowskiej — rychlej wy, niż ja, przadziecie na melancholię, ja ręce umywam...

I od stołu odstąpił.

Ten i ów z gości, zwłaszcza ci, co więcej w dowcip swój ufali, poczęli się z tym i owym wrywać głośno, sądząc, że chmurnego i zadumnego rozruszają. Nie pomogło nic.

Wieczera owa, co miała podochoć wszystkich, zesła posępnie, a pod koniec jej czoła się wszystkim pofałowwały i gdy znowu do mycia rąk przyszło, milczenie panowało trwożliwe.

Nawet dla Dzierzowskiej Gamrat nie miał słówek tych słodkich, którymi ją był zwyki karmić.

Zaraz więc, po krótszej, niż zwykle biesiadzie, poczęli się goście mieć ku wyjściu. Ten i ów zęgnął się i zniknął; rada nie rada Dzierzowska z siostrą pożegnała Gamrata, który ich nie wstrzymywał i do kolebki siadł.

Sobocki tylko pozostał, odprowadzając je, z mocnym postanowieniem wybadania arcybiskupa i wyjścia z tej trwożliwej niepewności, w jaką go niezwyčajne zaszepienie jego wprawiało.

Gdy kobiety odjechały, goście się rozeszli, a Gamrat sam został z domownikami i Sobockim, skinął na niego i z komnat pustych przeprowadził go za sobą do komórki zacisznej, małej, która do sypialni przytykała.

Ulubione to było jego gniazdo, do którego tylko najpoufalsi przystęp mieli; całe kobiercami wystane, dokoła miękka, szeroka obwiedziona ławą, zaciszne, wygodne i obcym nieprzystępne.

Arcebiskup zajął tu miejsce na rozłożystym siedzeniu, które tak urzędowe było, że na nim położyć się mógł, zeprzeć i jak chciał umieścić. Sybaryta tylko mógł podobne wymyśleć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

EUGENIA I JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku

WXEN

106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30—11:30 rano

Kronika z Bridgeportu

Jan Sinal Nie Żyje, Pogrzeb Odbył Się 16-go Maja. — Zabawy, Posiedzenia Towarzystw. Sprawa Centrali Na Bridgeporcie.

Dnia 12 maja, zmarł śp. Jan Sinal, były prezes Tow. Zwięzstwa pod Grunwaldem. Grupa 1104 ZNP, członek i prezes klubu Polska Wieś, nr. 196 ZKM; członek Tow. Najsw. Im. Jezus Arch-bishop Quigley Council nr. 2428 Rycerzy Kolumba, delegat do Gm. 80 ZNP; delegat do Biblioteki im. A. Mickiewicza, były handlowiec, który prowadził przez długie lata sklep z mięsem i spożywczy, przykładowy mąż i ojciec licznej rodziny.

Pogrzeb odbył się 16go maja. Zwłoki z kaplicy Fran. Ociewi przetransportowano do kościoła św. Barbary, gdzie o godz. 10ej rano została odprawiona msza św. żałobna za spokój Jego duszy. Kościół wypełniony był po brzegi. Po nabożeństwie i odprawieniu egzekwii, orszak żałobny uformował się na ulicy Throop. W pogrzebie wzięło udział 100 aut i około tysiąca osób. Był to pogrzeb zasłużonego związkowca, szczerego Polaka, kochającego wszystko co było polskie. Starł się on zawsze, aby ZNP był na pierwszym miejscu. Będąc przez kilkanaście lat prezesem Grupy 1104. Ostatnie swoje lata poświęcał dla Klubu Polska Wieś nr. 196 ZKM, ani na chwilę nie zaprzestał pracy dla ZNP. Do zgonu był w tej Grupie radnym.

Dzielnica straciła dobrego pracownika, żonę przykładowego męża, a dzieci kochanego ojca, wnuczki zawsze uśmiechniętego dziecka. Zwłoki śp. Jana Sinala spoczywają na cmentarzu Zmartwychwstałych na parceli rodzinnej. W nieutulonym żalu pozostała: Maria z domu Maziarka, z pierwszego męża Jarosz, żona; z dziećmi i całą rodziną.

Odszedł od nas cichy, serdeczny i pracowity człowiek, który do zgonu interesował się życiem towarzyskim. Polonia traci w Nim jednego z synów, który całe swe życie poświęcał dla sprawy polskiej i dobrego obywatela.

Cześć Jego świętej pamięci.

Po Występie 3 Majowym

W pochodzie 3 Majowym do Humboldt Parku brała udział i nasza Drużyna Doboszów i Trębaczki Gminy 80-iej ZNP, która

40-lecie Małżeństwa pp. Józefa i Walerii Ostrowskich

Sto-procentowa Rodzina ZNP.

W sobotę, 2go maja, w sali Knights of Columbus w dzielnicy Bridgeport — odbyła się piękna uroczystość Jubileuszu 40-to lecia małżeństwa pp. Józefa i Walerii Ostrowskich.

Piękny program przeprowadził p. Edward Kmieć. Na wstępie plakat życzenia Jubilatowi imieniem zebranych gości, jak i przyjaciół.

Przewodniczący przedstawił synów pary Jubilatów: Alojzego z żoną Marion; i syna, Józefa; siostrę Jubilatki — Zofię Dulowska; wnuczka Barry Sullivan, tak-

SALA DO WYNAJECIA
Na Bankiety, Wesela lub Obchody i inne okazje
Zgłaszać się:
DO DOMU POLSKIEGO
3310 So. Morgan ulica
ANNA ZALESIAK
Zarządczyni
Tel. FR 6-4455
Obsługa grzeczna.
Ceny przystępne. Przyjmujemy zamówienia przyjęć po pogrzebie. Potrawy przyrządzane przez doświadczoną kucharkę.

Zapisujcie Działkę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z N P.

UWAGA CZYTELNICZY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność! Wygodność!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWĄZKOWY DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazet. Znajdźcie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć to wygodę — wystarczy wypełnić Kupón zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622
UWAGA!
Dziennik Związkowy przez chłopców dostarczamy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy który proszę doreczyć mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu Nazwa ulicy Piętro
Numer Telefonu
Miasto Zone Stan
Podpis zamawiającego

Federacja Polonii Powiera Politykę Prezydenta U. S.

Federacja Polonii Amerykańskiej, której prezesem jest sędzia Edward Plusdrak, uchwaliła na ostatnim plenarnym posiedzeniu (13 maja) w sali Związku Polek, aby zarząd wystąpił do prez. Richarda Nixona z odpowiednim oświadczeniem, popierającym jego politykę odnośnie konfliktu zbrojnego w południowo-wschodniej Azji.

Sorawa ta była obszernie omawiana na tle przemówienia delegata ppłk. Kazimierza Sztarnala, który przedstawił to konfliktu oraz ostatnie wydarzenia wojenne od czasu podjęcia operacji wojennych przez wojska US i Połud. Wietnamu na terenie Kambodży.

Zarząd Federacji opracuje odpowiednie oświadczenie i prześle je do Białego Domu. Posiedzenie odbywało się w dzień po śmierci śp. gen. Władysława Andersa w Londynie. O zasługach Zmarłego przemówił ppłk. Sztarnal. Izba przez powstanie i chwilą milczenia uczciła pamięć wybitnego dowódcy i gorącego patrioty polskiego.

Zwolnienie Podatkowe

Prezes Plusdrak podał do wiadomości, że starania Federacji o uzyskanie zwolnienia od podatków federalnych zostały zakończone pomyślnym wynikiem. Dystryktowy dyrektor Internal Revenue Service zawiadomił prezesa Plusdraka, że, urząd ten przyznał Federacji Polonii status organizacji, zwolnionej od płacenia podatków federalnych. Jest to ważne osiągnięcie dla organizacji, która od tylu lat rozwija godną uznania działalność społeczno-obywatelską.

Dzień Polonii

Tradycyjny Dzień Polonii Federacji odbędzie się 23-go sierpnia w ogrodzie Wozniaka. Przewodniczącą komitetu głównego jest wiceprezesa Kinga Dziubak, która zatroszczy się o odpowiednie zorganizowanie prac komitetów specjalnych.

W skład komitetu głównego wchodzić będą: K. Sztarnal, Stefania Kalisz, Edwin Picur, Maria Bryniczka, Kazimierz Tabor, Stanisław Piotrowicz, Zofia Guzy, Antonina Walkowicz, Paweł Mostek i Piotr Więcek.

Należy podkreślić, że pierwsze 50 biletów na "Dzień Polonii" zakupił z miejsca znany działacz z Czesław Mikołajczyk, komisarz 13 Okręgu ZNP i delegat do Federacji z ramienia Gminy 177, właściciel zakładu produkcji wędlin. Izba przyjęła z uznaniem ten gest p. Mikołajczyka.

Zaburzenia Studenckie

Prezes Plusdrak w obszernym przemówieniu przedstawił ostatnie rozruchy studenckie na terenie kraju, uznając je za wydarzenia bez precedensu. Mówca stwierdził, że nie chodzi tu jedynie o protesty przeciw wojnie w Azji,

Otwarcie Wystawy "Czyn Zbrojny Polonii"

We wtorek przed południem została otwarta w Muzeum Polskim (w gmachu Zjednoczenia Polskiego Rzymo-Katolickiego przy Milwaukee i Augusta) wystawa pod nazwą "Czyn zbrojny Polonii amerykańskiej", zorganizowana przez Muzeum przy współpracy prywatnych posiadaczy dokumentów i Sołkstwa Polskiego.

Krótki program zagaiła wiceprezesa Zjednoczenia p. Stanisława Nowak, przemawiając w imieniu zarządu Zjednoczenia i zarządu Muzeum.

Program przeprowadził red. Zygmunt Stefanowicz, sekretarz Muzeum.

Przemówienia okolicznościowe wygłosił: red. Mięczyński Wasilewski z Pittsburgh, Pa., przedstawiciel Sołkstwa, red. Witold Trawiński, uczestnik walk armii polskiej w Ameryki na terenie Francji i Polski w okresie I-iej wojny światowej, prezesa Związku Polek Adela Łago-

JOIN AND SERVE

Klub Town of Lake Senior Citizens — Zebranie 21 Maja

Klub Town of Lake Senior Citizens odbędzie posiedzenie w czwartek, 21-go maja, w Cornell Park Pavillion, 50-ta i S. Wood ul., o godzinie 12:30 popołudniu. Na tym posiedzeniu uczyliśmy nasze matki, a przy tym i ojców, więc prosimy o liczny udział, by spędzić kilka przyjemnych chwil w miłym gronie. Będzie także losowanie fantów. Nasza wiceprezesa p. Mnińska będzie wdzięczna, jeżeli ktoś z przybywających przyniesie jakiś fant. — Adam Bednarz, prezes; Jan Molek, sekretarz.

Syn Rektora Kolegium ZNP Lekarzem

Cambridge Springs, Pa. (UPI) — Dr Henryk J. Parciński, jr. syn rektora Kolegium Związkowego, otrzymał dyplom doktora osteopatii i chirurgii w kolegium w Kansas City, Mo. w dniu 21 maja. Dr Parciński uczęszczał do szkoły parafialnej św. Jadwigi w Trenton, N. J. do katolickiej szkoły średniej i "Trenton Junior College", jak i ukończył studia w Kolegium Związkowym.

Dr Parciński będzie internował w szpitalu Youngstown (Ohio), Osteopathic Hospital od 1go lipca. br.

Obchód 3-go Maja w Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. (KW) — Klub Polski przy Kolegium Związkowym, urządził Obchód Konstytucji 3-go Maja, w którym słowo wstępne wygłosił dr Stanisław Dąbrowski. Program obejmował wyjątki z "Pana Tadeusza" — Adama Mickiewicza, recytal feortepianowy, jak i wyrażenie uznania dla dr Jerzego Maciuszko, za jego pracę i zainteresowanie się młodzieżą kolegiąlną.

Z Gminy 79 ZNP

Gmina 79 ZNP odbędzie swe posiedzenie w poniedziałek, 25 maja, w sali Głęb pnr. 2256 S. Albany Ave. Początek o godz. 8ej wieczorem. Prosimy delegatów i delegatki o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Józef H. Gajda, prezes; Adela E. Kozłowska, sekretarz.

Tow. św. Izydora Oracza, Gr. 406 ZNP ma posiedzenie w niedzielę, 24go maja, w sali św. Kazimierza pnr. 2226 S. Whipple ul. Początek o godz. 2ej po poł. Są ważne sprawy do załatwienia. — Antoni J. Saratowicz, prezes; Franciszek J. Buczek, sekretarz.

Z Gminy 177 ZNP

Posiedzenie przedwakacyjne Gminy 177 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 22 maja o godzinie 8ej wiecz. w sali posiedzeń przy 1001 N. Wolcott ul. Ze względu na to, że będzie to posiedzenie przedwakacyjne — a jest wiele ważnych spraw do załatwienia, Zarząd prosi uprzejmie o przybycie wszystkich delegatów i delegatek z poszczególnych Grup należących do naszej Gminy. — Dr. Edward Rożański, prezes; Annes S. Nikiel, sekretarz.

Poszukuje Dzieci Po Siostrze

Zwracam się z uprzejmą prośbą o ogłoszenie w Dzienniku Związkowym w sprawie poszukiwania po mojej rodzonej siostrze, która nie żyje, od 1930 roku.
Dzieci po śp. Mariannie i Janinie Maciejewskich ostatnio zamieszkiwali w Bostonie. Jak pamiętam, dzieci było 4-ro o imionach, jak niżej: — Marian, Franciszek, Maria i Franciszka.
Jeśli możliwe jest, to bardzo proszę o pomoc w odnalezieniu, bym mogła wiedzieć, czy dzieci żyją. Tyle lat upłynęło, a żadnych wiadomości nie posiadam po swojej siostrze.
Józefa Skrzeczowska, Stawiski, ul. Wijska 9, pow. Kolno, woj. Białystok, Polska.

Nowe Kolegium

Komitet Finansowy Rady Miejskiej miasta Chicago zatwierdził plan wybudowania nowego kolegium im. Kennedy-King. Prace budowlane zostaną rozpoczęte w lipcu br., a koszt inwestycji wyniesie \$29 milionów. Nowe kolegium stanie przy ul. Marquette i 69-iej. Otwarcie przewiduje się na styczeń 1973 roku.

Z Działalności Polskiej Szkoły Im. Gen. Kaz. Pułaskiego

W dniu 23-go maja, w sobotę, o godzinie 6-jej wieczorem, w ramach programu TV p. Z. Kwiatkowskiego, dla zapoznania się z szerszym ogółem Polonii z Rozwojem szkoły, odbędzie się wywiad z jej przedstawicielami w osobach kierownika szkoły p. Kazimierza Serwasa, prezesa Koła Rodzicielskiego p. Tadeusza Szemberta, sekret. Koła p. Ireny Lukomskiej oraz z własnym programem — starszej młodzieży p.t. "Historia pieśni rycerskiej" — od Bogurodzica do chwili obecnej".

Rodziny polskie, które dotychczas miały małe zainteresowanie w kierunku posyłania swoich dzieci i starszej młodzieży do polskiej szkoły, celem opanowania języka ojczystego, będą miały okazję wysłuchania interesującego tematu, a jednocześnie zapoznania się bliżej z pracą polskiego szkolnictwa na tutejszym terenie. Możniewe, że zmienia swe zdanie teraz i dadzą możliwość w roku przyszłym swojej działwie skorzystania z nauki i polskiej szkoły.
Nie możemy pozwolić na to, by polskie dziecko nie znalazło je-

zyka ojców i przebogatej historii narodu polskiego. Pełna wiedza, znajomość języków jeszcze nikomu nie zaszkodziły. Musimy zbiorowo brać przykład z tych cudownych rodziców, którzy od zarańcia rozwoju dziecka zapoznają je z polskim piśmiennictwem, historią, kulturą i zwyczajami.

Ostatnie różne uroczystości narodowe przekonały nas o wielkiej wartości pracy nad polską młodzieżą. Rodziny polskie, te dawno tutaj zamieszkałe i te ostatnio przyjezdne z Kraju Ojców naszych — czekamy na Waszą współpracę i zrozumienie wartości tej nauki dla Waszego dziecka. Przekonacie się ile trudów i drogiego czasu poświęcają Panie Koła Rodzicielskie polskich szkół sobotnich. Te same Panie są symbolem Matki Polki, która zna swoje obowiązki wobec własnej rodziny i wspólnego dobra narodowego.
Niechże w przyszłym roku polskie dziecko znajdzie drugą rodzinę w polskiej szkole.
— Zdzisław Witt Sikora, ref. inf. Sz. Pułaskiego

Apel Prezesa Okręgu 1-go Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce

Jako prezes Okręgu 1-go Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce podaję do wiadomości, że w najbliższą niedzielę, dnia 24-go maja, odbędzie się 44 Zjazd Okręgu 1-go, w sali "Millennium Hall", pnr. 5755 Pennsylvania St., w Gary, Indiana. Początek Zjazdu o godzinie 11-1ej.

Gospodarzami Zjazdu będą Chóry Chopina 122 i 309 w Gary, Ind.

Apeluję gorąco do Was Koleżanki i Koleżdy z Chórów naszego Okręgu o jak najliczniejszy udział w tym Zjeździe. Musimy być godnymi spadkobiercami naszych poprzedników i nie zmarnować nic z 80-letniego dorobku śpiewaków polskich. Tylko przy solidarnej współpracy i ofiarności potrafimy utrzymać naszą organizację, która ma tak wielkie zasługi w utrzymaniu polskości wśród młodego pokolenia. Młodzież nadal będzie chętnie wstępowała w nasze szeregi jeśli potrafimy organizację naszą dostosować do nowych warunków i nowych czasów. Wierzę, że dla utrzymania pieśni polskiej i naszej tradycji nie uchylicie się od dalszej pracy.

Apeluję do wszystkich Amerykanów polskiego pochodzenia, oraz do tych, dla których Ameryka stała się drugą ojczyzną, ażeby wstępowali w szeregi polskich chórów.

W roku przyszłym, 1971, w dniach od 27 do 31 maja odbędzie się w Chicago 36 Walny Zjazd

Przyjdźcie Na Duży Festiwal Wiosenny Naszej Parafii — Św. Jana Kantego

Wielki Bazar wiosenny — Spring Fun Fair Festival, w parafii św. Jana Kantego potrwa w tym tygodniu przez piątek, sobotę — do niedzieli, 24-go maja, włącznie. Prosimy serdecznie o wykorzystanie tej okazji i poparcie dobrej sprawy.

Początek w piątek i sobotę wieczorem, w niedzielę od 12:30 po południu, w dużej sali pod kościołem, przy Chicago Ave. i Carpenter ulicy.
Co wieczór wydawane piękne nagrody. Obiady podawane będą w budynku hali szkolnej w niedzielę, 24-go maja, od godziny 5-ej po południu.

Ks. Proboszcz Jan Pawełczak Wszystkich Zaprasza

Ks. Prob. Jan S. Pawełczak zaprasza serdecznie wszystkich parafian oraz całą Polonię do licznego udziału w tej dorocznej imprezie owego wiosennego bazaru, z którego całkowity dochód przeznaczony jest na dalsze utrzymanie zabudowań kościelnych i parafialnych.

Prosimy zapamiętać daty: 22-23 i 24-go maja, w tym tygodniu. Książki zdobywania nagród można nabyć w biurze parafialnym lub na miejscu podczas festiwalu.
Rozmaite kioski, gry, nagrody i muzyka. Spędzicie mile i przyjemnie czas i spotkacie przyjaciół i znajomych. Popieracie bardzo dobry i wzniosły cel. Cały dochód jest przeznaczony na utrzymanie parafii i zabudowań parafialnych, oraz na spłacenie dalszego długu

poprzecie piękny i wzniosły cel, niosąc pomoc polskiej parafii kantowskiej, która na skutek zmiany dzielnicy i rozbudowy dróg, ma trudności materialne. Celem jej utrzymania i prowadzenia ku chwale Bożej i użytkowi ogółu. (R.M.)

SAMOCHODY
SPRZEDACIE PREDZEJ
przez
DRÓBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym
W Dzienniku Związkowym zobaczycie dużo drobnych ogłoszeń samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Związkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie auto na sprzedaż
TELEFONUJCIE BRUNSWICK 8-8700
DZIENNIK ZWĄZKOWY



KS. JAN PAWEŁCZAK, Proboszcz

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie	Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U.S.
Codziennie i Sobotnie	Codziennie i Sobotnie
Rocznie (1 yr.) \$16.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 9.50	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartał (3 mos.) 6.00	Kwartał (3 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 2.75	Miesięcz. (1 mo.) 2.75
Tylko Tytuł	Tylko Tytuł
Sobotnie Wydanie	Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$6.50	Rocznie (1 yr.) \$6.00
Półrocz. (6 mos.) 4.00	Półrocz. (6 mos.) 3.75
Kwartał (3 mos.) 2.50	Kwartał (3 mos.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobot. Wydanie
Rocznie (year) \$22.00	Rocznie (year) \$3.00
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Kwartał (3 mos.) 8.00	Kwartał (3 mos.) 3.50

Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy).....10c
Na "Standach" (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

JAN F. KRAWIEC, Editor-in Chief
Phone: All Departments BRunswick 8-8700
JÓZEF H. GAJDA, Manager

Telephone to City Editor before 8 A.M.
BRunswick 8-8707
Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

Demoralizacja Sił Zbrojnych

Agitacja nowej lewicy w wojsku oraz wołanie do służby wielu zwolenników ruchu antywojennego sprawia dowódcom wiele kłopotów. Na niektórych oddziałach nie mogą polegać, coraz częściej są wypadki nie wykonywania rozkazów lub wręcz sabotowania zadań. Rozkładanie armii od wewnątrz jest szczególnie niebezpieczne w Wietnamie.

Podział na żołnierzy sumiennie wykonujących swoje obowiązki wobec ojczyzny i rebeliantów przeciwnych a amerykańskiemu udziałowi w wojnie, przebiega przez większość oddziałów, zarówno w bazach w Ameryce, jak za granicą. Zacięte dyskusje, a nawet bójki w łonie oddziałów są częstym zjawiskiem.

Echa demonstracji antywojennych, a szczególnie demagogiczne wrzaski senatorów, żądania natychmiastowego wycofania wojsk z Wietnamu i pogroźki pod adresem Naczelnego Wodza Nixona, wpływają ujemnie na wszystkich żołnierzy. Jeżeli jutro wojna może się skończyć, po co ryzykować życie? Nikt nie chce zginąć w ostatnim dniu wojny.

Dowódcy jednostek walczących w Kambodży narzekają otwarcie na ograniczenie zasięgu operacji do 21 mil od granicy Wietnamu oraz wycofanie się przed końcem czerwca. Ogłoszenie tych ograniczeń podkopywane względami politycznymi ułatwia komunistom taktykę. Wystarczy by wycofali się 21 mil w głąb Kambodży a znajdują się poza zasięgiem aliantów. Z nowych "sanktuariów" komunikacji zaczynają atakować oddziały amerykańskie i południowo - wietnamskie, oczyszczające zajmowane przez nich poprzednio tereny.

Przelotne deszcze oraz mgła rano i wieczorem zwiastują zbliżanie się pory deszczowej i utrudniają działania jednostek zmotoryzowanych i lotnictwa. Zdobyte wielkich ilości amunicji, którą należy wywieźć do Wietnamu, opóźnia posuwanie się naprzód. W rezultacie niektóre grupy operacyjne zajęły tylko 30 proc. wyznaczonych im terenu i po blaskawicznym posuwaniu się naprzód w pierwszych dniach, utknęły bo muszą oczyścić teren ze zdobytych. Dowódca jednej z brygad mówi, że byłoby lepiej zniszczyć zdobytą broń i amunicję, bo nie opóźniałoby to posuwania się oddziałów naprzód.

Trudno uwierzyć, że w Senacie mamy ludzi całkowicie pozbawionych zdrowego rozsądku odpowiedzialności, którzy nie zdają sobie sprawy (a może i zdają), że sabotują wysiłki żołnierzy i tańczą w takt muzyki nadawanej z Moskwy, Hanoi i Pekinu i powtarzanej z płyt przez amerykańskich komunistów. Pociągnięcia polityczne, bez względu na to czy pożyteczne czy szkodliwe mają przemijające znaczenie. Demoralizacja sił zbrojnych może mieć groźne i trwałe następstwa.

Papież i Kardynał

Sprawa regulacji urodzeń i celibatu księży przejdzie do historii Kościoła jako okres szczególnie silnych napięć i konfliktów. Równoległe do zatargu Watykanu z episkopatem Holandii zarysowały się ostatnio konflikty z kardynałem Suenens'em, prymasem Belgii.

Kardynał w czasie Synodu Biskupów w Rzymie w październiku ub. roku wystąpił ostro za decentralizacją administracji kościelnej, krytykując szczególnie tych, którzy uważają papieża za "absolutnego monarchę". Rok temu kardynał w wywiadzie z katolicką agencją prasową domagał się, by Kuria i biskupów. Watykan ten wywiad pokwitował milczeniem.

Wreszcie ostatnio kardynał w wywiadzie z paryskim dziennikiem "La Monde" zaatakował papieża za to, iż zastrzegł on dla siebie sprawę celibatu księży, nie godząc się na jej przedyskutowanie przez ogół biskupów, a także na dyskusję między biskupami a Watykanem. Zdaniem kardynała papież działał

tu legalnie i zgodnie z przysługującymi mu prerogatywami, natomiast niezgodnie ze stanowiskiem II Soboru Watykańskiego w sprawie kolejalnego zarządzania Kościołem.

Odpowiadając na ten zarzut papież nie wymienił kardynała po nazwisku, lecz adres był wyraźny. Papież stwierdził na wstępie, że został "boleśnie zaskoczony" wystąpieniem, któremu zabrakło "braterskiego ducha, który musi panować wśród episkopatu". Krytykę swego postępowania papież określił jako "głos tych, którzy pretendują do reprezentowania głosu II Soboru Watykańskiego, gdy w rzeczywistości tylko interpretują pewne teologiczne opinie". Papież podkreślił, że nie pozwoli wpływać na siebie "postronnym naciskom, będącym wynikiem słabej znajomości faktów."

A faktem jest, że papież uważa uchwały II Soboru Watykańskiego za "program swego pontyfikatu" i z pełnym szacunkiem odnosi się do nauki tego Soboru o współodpowiedzialności wszystkich biskupów za zarząd Powszechnym Kościołem.

Wśród 15 biskupów, do których przemawiał papież, znajdował się arcybiskup Bombaju kardynał Gracias, który energicznie poparł papieża, stwierdzając, że jego stanowisko w sprawie celibatu księży znalazło masowe poparcie światowej hierarchii, oraz że Gandhi był z pełnym uznaniem dla idei celibatu katolickich księży.

Nie mniej na tym prawdopodobnie nie skończy się dialog, tym bardziej, że papież nie uzasadnił, dlaczego sprawę celibatu wyłączył z dyskusji biskupów, zastrzegając ją dla siebie.

INNI PISZĄ:

Problem Narkotyków w Nowym Jorku

GWIAZDA POLARNA. — Miasto Now York chlubiło się, że ma najlepszy program zwalczania narkotyku w świecie. Powstał on cztery lata temu, kiedy w Metropoli zaczęto zakładać ośrodki takie jak Phoenix House czy Addiction Services Agency. Władze miejskie starały się, by te centra nastawione na walkę z narkomanią były rozmieszczone równomiernie we wszystkich dzielnicach. Zdawało się, że New York pozbył się uciążliwego kłopotu. Śmierć jednak 12-letniego chłopca na skutek nadużycia heroiny zwróciła uwagę, że tak dobrze nie jest. Mimo ośrodków rehabilitacji narkomania przysłała ostatnio zastraszające rozmiary. W 1969 roku policja w Now Yorku aresztowała 35,178 osób w związku z narkotykami, podczas gdy w 1968 r. było 22,428 aresztowań. Najbardziej przerażające jest, że narkomania gwałtownie się szerzy wśród młodzieży wieku 16 do 20 lat. W 1968 roku aresztowano w tej grupie 7,701 osób, a w 1969 r. aż 12,733. Co gorzej, narkotyki dostały się też do młodzieży poniżej 16 lat, z podobnym rezultatem, powodując 765 i 1,150 aresztowań. W grupie od 12 do 19 lat trzy lata temu nie było wypadków zatrucia narkotykami. W ubiegłym roku naliczono ich już 300, a w bieżącym, co dzień umiera jedna osoba młodociana, bo zażyła za dużo truczyny.

Te cyfry postawiły wzdanie na nogi. Komisarz policji H. R. Leary przesunął 200 policjantów z działu walki z grami hazardowymi do działu narkotyków. Gubernator Nelson Rockefeller wydał "totalną walkę" narkomanii przedstawiając legislaturze stanowię projekt ustawy wydatkowania \$65 milionów na ten cel. Równocześnie zwrócił się do władz szkolnych, by na specjalnych kursach uświadamiały i nastawiały do walki z narkotykami 10 tysięcy nauczycieli. Mayor Lindsay oświadczył, że do 63 ośrodków antynarkotycznych trzeba otworzyć 12 nowych, a tym samym zwiększyć wydatek na ten cel, który obecnie wynosi \$13 milionów na rok.

Wszystkie te środki zapobiegawcze nie są wątpliwe będą miały znaczenie, ale zdaniem wielu obserwatorów nie wyeliminują narkomanii. W pierwszym rządzie władze federalne powinny zrobić wszystko co się da, by ilość narkotyków szmuglowanych do Stanów Zjednoczonych była jak najmniejsza. Dalej, trzeba przeprowadzić jak najszerszą akcję uświadamiania rodziców, by interesowali się co ich dzieci robią. Były wypadki, że ojciec i matka dowiadywali się, iż ich podrastający syn czy córka są narkomanami dopiero wtedy, gdy policja wezwała ich, by rozpoznali zwiłki dziecka. Tymczasem inne dzieci wiedziały o narkotyzowaniu się tej ofiary. Wreszcie, trzeba dobrać się do skóry policji nowojorskiej. Stanowię senator W. Stewart publicznie oskarżał ją o pobieranie łapówek od handlarzy narkotyków i przymykając oku na handle tą truczyną. Co więcej, zażądał, by policja postawiła go w stan oskarżenia, jeżeli to nie jest prawdą co mówi, lecz nie ma reakcji. Policja wie, że skoro sprawa znajdzie się w sądzie, to będzie przeprowadzone śledztwo, a wtedy wiele nieuczynnych spraw wyjdzie na światło dzienne. W takim wypadku lepiej milczeć niż się stawić.

To i Owo

Naukownicy zaproponowali rządowi kanadyjskiemu plan oczyszczenia morza z przecioków olejowych. Ma się wrzucić do morza mikroby zjadające olej. Podjęto badania zmierzające do ustalenia, czy można uzyskać tak dużą ilość mikroorganizmów i czy nie rozprószy się one po innych morzach.



A Jeśli Oni Są Na Księżycu? — Paryski Magazyn Snuje Rozważania Na Temat Możliwości Jednak Istnienia Na Księżycu Żywych Istot, Ukrytych Gdzieś Głęboko Pod Ziemią.

Przez wieki cała ludność śniła fantazje na temat możliwości istnienia na Księżycu żywych istot. Dziś człowiek postawił już swą stopę na księżycowej ziemi. Wydaje się, że wszystkie fantastyczne koncepcje pękły jak bańka mydlana. Jednak tak trudno rozstać się z tym tematem fantazji całych pokoleń. Otóż francuski magazyn, "Paris Match" snuje nadal fantazje, że jednak nie jest wykluczone istnienie na Księżycu istot rozumnych.

Księżyc zbudowany jest z takich samych skał co Ziemia, istnieje we wszechświecie tyle samo lat, od Słońca dzieli go ta sama odległość. Wszystko to pozwala nam przypuszczać, że przeszedł on taką samą, jak Ziemia ewolucję, że — Jak na Ziemi — powstało na nim i rozwijało się życie. Następnie jednak, ponieważ Księżyc ma małą masę, jego atmosfera rozproszyła się, wody wyparowały, a piękne margerytki zwiędły.

A jeżeli jednak jakieś istoty żywe ukryły się pod powierzchnią księżycowego gruntu, to jak przetrwały?

Można sobie wyobrazić, że rośliny, mające, dzięki nikłomej masie, większą swobodę ruchu w szaleńczym zachwycie rzuciły się ku światłu i pięły się, pięły wysoko w górę, z nadzieją, że osiągną kiedyś Słońca, które tak długo przechadzało się po niebie.

Można sobie również wyobrazić, że na Księżycu były zwierzęta-olbrzymy, wysmukłe, strzeliste, prawie nitkowate. Do przenoszenia masy swego ciała potrzebowały one przecież sześciokrotnie mniej mięśni niż zwierzęta żyjące na Ziemi.

W każdym razie nie ulega wątpliwości, że jeżeli na Księżycu istniało życie i jeżeli pod wpływem otoczenia, zmieniającego się o wiele szybciej niż na Ziemi, rozwijało się ono w dużo większym tempie, zdążyło zrodzić istoty rozumne, to niechybnie musiały one zdawać sobie sprawę z tego, że woda i powietrze na Księżycu stopniowo zanikają i że w konsekwencji zaniknie tam również wszelkie życie.

Istoty rozumne musiały zapewne stawić czoła tej sytuacji i przedsięwziąć odpowiednie kroki, by uratować siebie oraz otoczenie zwierząt i roślin, bez którego nie mogłyby żyć.

Choć mówi się, że woda i powietrze zanikły na Księżycu szybko, nie należy sądzić, iż stało się to w okresie krótszym niż kilkadziesiąt milionów lat. Życie potrzebowało tylko kilku stuleci, by schronić się przed zagładą. Schronić się — ale w jaki sposób? Pod powierzchnią księżycowego gruntu...

Istoty żywe mogły tam zbudować sobie pomieszczenie całkowicie hermetyczne, wewnątrz którego można by przechowywać, odświeżać i w razie potrzeby — reprodukcje wody i atmosfery.

Naukownicy z NASA stwierdzili, że trajektorie satelitów wysłanych — z załogą lub bez — na orbitę okołoksiężycową, wykazywały znaczne odchylenia, uzależnione od zmian w sile przyciągania Księżyca. Wszystko działa się tak, jak gdyby w niektórych miejscach księżycowego gruntu znajdowały się znaczne skupiska ciężkiego materiału.

W tym punkcie naukowcy stwierdzenie spotyka się z logiką pozarozumowego wyobrażenia: dlaczego te "znaczne skupiska" nie miałyby być głęboko ukrytymi pod powierzchnią gruntu miastami z metalu? To, że my mieszkamy na powierzchni planety, nie oznacza jeszcze, iż jest to jedyny możliwy sposób życia...

Widzieliśmy na własne oczy, z jakim trudem Armstrong i Aldrin wbijali drzewce amerykańskiej flagi w powierzchnię Księżyca: pod 20-centymetrową warstwą pyłu natrafili oni bowiem na twarde, zbity grunt.

Gdyby Księżyc był zawsze planetą martwą, warstwa pyłu, który go pokrywa, miała by głębokość kilku kilometrów. Gdyby Księżyc był pozbawiony atmosfery od miliardów lat, byłoby na nim tyle pyłu, że wypęłniłby on krater — z wyjątkiem tych najświeższych — i wchłonął lądujących astronautów. Nie-

wielka grubość warstwy księżycowego pyłu wydaje się zatem dowodzić, że rozproszenie atmosfery na Księżycu nastąpiło stosunkowo niedawno i że dość było czasu na to, by na Księżycu rozwinęło się życie.

Jeśli nie schroniło się ono w głębinach księżycowego gruntu, powinniśmy odnaleźć na powierzchni Srebrnego Globu jego ślady i pozostałości.

A co pozostało na Ziemi po ludziach, którzy malowali białymi w jaskinach Lascaux i Altamiry? Malowidła te są wytworami myśli i cywilizacji. Z cywilizacji tej, której istnienie nie budzi najmniejszych wątpliwości, zachowały się tylko szczątki szkieleto- i te właśnie malowidła. Jaskinie służyły im za naturalną ochronę przed zniszczeniem.

A jeśli odkrylibyśmy na Księżycu ślady raju, który zniknął przed kilkoma tysiącami lat?

Ludzie, którzy malowali freski na ścianach jaskiń, zniknęli z powierzchni Ziemi zaledwie kilkadziesiąt tysięcy lat temu. Jak więc można mieć nadzieję, że na Księżycu znajdziemy jakieś ślady bytności istot żywych, skoro wszystko wymarło tam przed tysiącami wieków?

A jednak możemy mieć promyk nadziei: na Ziemi — wszelkie pozostałości i ślady życia niszczy proces erozji i utleniania; na Księżycu — gdzie nie ma wody ani powietrza — zjawiska te już nie zachodzą.

Ale jest tam za to wielki kał pięt, który spowija leżąc, to co dawniej było może rajem, w którym wili się wstęgi strumyków o brzegach zakwitających wysokimi jak cyprysy niezapominajkami.

Strumyki unosiły z sobą wodę sześciokrotnie lżejszą od tej, która płynie po Ziemi... Spływała więc ona po księżycowych stokach sześć razy wolniej... Nad brzegami strumyków rosły kwiaty, a na nich leniwie siadali motyle o olbrzymich skrzydłach, które były im niezbędne do latania w rozrzedzonym powietrzu...

Kto wie, czy to tylko czysta fantazja? Być może jest to właśnie tylko czysta fantazja. Nie jestem tego pewien. Nie ulega natomiast wątpliwości, że fantazja ta już jutro może stać się rzeczywistością. Aparatura, jaką NASA posłużyła się w celu wysłania ludzi na Księżyc — choć jej precyzja budzi w nas wielki podziw — jest jednak bardzo prymitywna.

Nasser Zwolnił Tempo

Oficjalny komunikat głosi, że stan zdrowia prezydenta Gamala Abdel Nassera (liczy 52 lata) jest "doskonały". Mimo to, Nasser od powrotu z badań i kuracji w Rosji (stwierdzono cukrzycę) zwolnił znacznie tempo pracy.

Zmusiło to do przesunięcia w łonie rządu i przekazania części jego obowiązków na barki ministrów. Między innymi: setki więźniów politycznych, którzy zostali oczyszczeni z zarzutów przez sądy, ciągle przebywa w więzieniach, ponieważ Nasser nie miał czasu na podpisanie ich zwolnień.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Agitatorzy partyjni namawiają rolnika, by wstąpił do spółdzielni produkcyjnej. Gdy po wielu godzinach rolnik poddaje się, odbywa się między nimi taka oto wymiana zdań:

— Konia dacie?
— Dam, czego nie miałbym dać.
— Krowy dacie?
— Dam, czego nie miałbym dać.
— Jajówki i cielęta dacie?
— Dam, czego nie miałbym dać.
— Z ciekawości pytamy, czy kury dacie?
— Co to to nie. Kur nie dam.
— Wiek jak to jest? Konia dacie, krowy dacie, jajówki i cielęta dacie, a kur nie chcecie dać?
— A bo kury to ja mam.

Chętnie Zapominane Fakty

Na tle przybierającej w ostatnich dniach opozycji przeciw polityce wietnamskiej — czy też może już indochińskiej — prezydenta Nixona, jak też rzucanych na nią z innych powodów oskarżeń, przypomnieć może należy pewne fakty historyczne, o których woleliby zapomnieć, a raczej chcieliby, aby zapomniano społeczeństwo amerykańskie. liberalni krytycy, podskakujący obecnie z poparciem dla antywojennych protestów młodzieżowych.

Jakkolwiek rozważać będziemy słuszność czy błędność decyzji zaangażowania się Stanów Zjednoczonych w południowo - wschodniej Azji, pewnym jest, że amerykańskie wojska "frontowe" do Wietnamu wysłać zaczął prezydent John Kennedy — do dzisiejszego dnia niekwestionowane bożyszcze liberałów — twierdzą oni, że gdyby nie katastrofalna — ich zdaniem — administracja Johnsona (więc gdyby np. prezydentem został Robert Kennedy), wypadki potoczyłyby się o wiele pomyślniej dla Sorensenów, Schlesingerów, Goodwinów, dla liberałów w ogóle, dla partii demokratycznej w Stanach Zjednoczonych, dla samych Stanów Zjednoczonych i dla dobra całej ludzkości.

Nowojorskiemu mayorowi Lindsay'owi też nie może być przyjemne przypomnienie, że na wyborczej konwencji republikańskiej poparł on wyraznie kandydaturę Spiro Agnew na Wiceprezydenta, chociaż obecnie uważa za politykiarstwo wygodne atakowanie zarówno tegoż samego Spiro Agnew, jak i prezydenta Nixona. Dalej idąc, sen. J. William Fulbright jest pupilkim wszystkich antywojennych liberałów, ponieważ krytykuje bezlitośnie od lat wietnamską politykę administracji. Zamknąć należy zatem oczy na fakt, że głosuje on jednocześnie zgodnie wraz z najbardziej konserwatywnymi kolegami — a zdecydowanie "antyliberalnie" — w sprawach, jakie miłe mogą być dla Murzynów i ich protektorów, ale na tle których utracić o mógłby głosy białych wyborców swego stanu.

Wracając do zakończenia do sprawy mayora Lindsay'a i zenującej obecnie dla niego kwestii zaangażowania się na rzecz kandydatury wiceprezdenckalnej Spiro Agnew, przypomnieć można, że sam on uнікаł wypowiedzi na ten temat, ale, że wyręczyła go w tym jego żona, która dała niedwuznacznie wyraz swej antypatii dla Wiceprezydenta.

Zona innego wysokiego funkcjonariusza publicznego — generalnego prokuratora Mitchella — wypowiedziała natomiast bardzo otwarcie swą opinię na temat sen. Fulbright'a. Spotkały ją za to potworne ataki prasy liberalnej, przy czym wysunęto wprost pytanie: "kto rządzi właściwie Washingtonem — czy nie Martha Mitchell?". Nikt nie zapytał natomiast, czy New Yorkiem nie rządzi pani Lindsay — i nikt też łącznie z obu mężami, nie zdobył się widocznie na najbardziej rozsądną w tym wypadku poradę dla dwóch tych pań, aby zajęły się innymi jakimiś sprawami — jakich mają napewno bardzo wiele — i przestały wypowiadać się kłopotliwie na tematy polityczne.

Od obalenia i zamordowania Diema, który był za swego życia czerwona płachtą na białka dla większości tutejszych obecnych krytyków antywojennych, zaczęły się bowiem istotne amerykańskie kłopoty wietnamskie, z których wycofywać pragnie się obecnie administracja Nixona.

Tendencją do zamilczania własnych błędów, których rezultaty obciążają następne, kolejne administracje, święci zresztą wśród tak zwanych liberałów triumfy i na innych odciśnięci. Wyzna wcy tej swoistej filozofii politycznej domagają się obecnie i to bardzo natargiwy, podkreślają prerogatyw Kongresu przeciw rozrastającej się władzy wykonawczej (to jest Prezydenta i jego Gabinetu), zapominając wygodnie o tym, że przez trzydzieści z górą lat forsowali oni program "silnego", czy "wielkiego" rządu federalnego, jak przeciwważyć miał bierność czy nieruchawość Kongresu. Oczywiście, taki program był wskazany i wygodny, jeżeli w Białym Domu zasiadał "nasz" człowiek, czy też przynajmniej przywódca, kierujący się radami "odpowiednich" (a więc też "naszych") ludzi. Ale należało przy tym przewidywać możliwość politycznych zmian w wyniku wyborów. Nie jest więc obecnie szczególnie przekonywująca obrona praw pogardzanego dotychczas przez liberałów Kongresu, gdy Prezydentem został człowiek o konserwatywnych raczej poglądach, przy którym liberal-

ni doradcy nie mają czego szukać. Tylko, że znów opozycja przeciw nowej administracji wymaga zapomnienia o dotychczasowym programie tychże samych panów, atakujących dziś Nixona za milczące lekceważenie praw konstytucyjnych Kongresu, a entuzjastycznie popierających poprzednio program jak największego możliwego poszerzenia władzy Prezydenta i federalnego rządu, kosztem uprawnień Kongresu. Takie zapomnienia o przeszłości są zresztą pożądane i na niższych szczeblach. Obecny np. kandydat na gubernatora stanu nowojorskiego Arthur Goldberg, gwałtownie protestuje przeciw kambodżańskiej decyzji Nixona i głosi właściwie jak najbardziej "gołębi" program amerykański w południowo - wschodniej Azji. Nie będzie więc on lubiał przypomnienia, że pełnił jeszcze bardzo niedawno — do czego ostatecznie nikt go nie zmuszał i nikt nie przeszkadzał mu w zgłaszaniu rezygnacji, jeżeli już był takim pacyfistą — funkcję ambasadora Stanów Zjednoczonych przy ONZ i bronił z tego tytułu wietnamskiej polityki administracji, której był nominatem.

Nowojorskiemu mayorowi Lindsay'owi też nie może być przyjemne przypomnienie, że na wyborczej konwencji republikańskiej poparł on wyraznie kandydaturę Spiro Agnew na Wiceprezydenta, chociaż obecnie uważa za politykiarstwo wygodne atakowanie zarówno tegoż samego Spiro Agnew, jak i prezydenta Nixona. Dalej idąc, sen. J. William Fulbright jest pupilkim wszystkich antywojennych liberałów, ponieważ krytykuje bezlitośnie od lat wietnamską politykę administracji. Zamknąć należy zatem oczy na fakt, że głosuje on jednocześnie zgodnie wraz z najbardziej konserwatywnymi kolegami — a zdecydowanie "antyliberalnie" — w sprawach, jakie miłe mogą być dla Murzynów i ich protektorów, ale na tle których utracić o mógłby głosy białych wyborców swego stanu.

Wracając do zakończenia do sprawy mayora Lindsay'a i zenującej obecnie dla niego kwestii zaangażowania się na rzecz kandydatury wiceprezdenckalnej Spiro Agnew, przypomnieć można, że sam on uнікаł wypowiedzi na ten temat, ale, że wyręczyła go w tym jego żona, która dała niedwuznacznie wyraz swej antypatii dla Wiceprezydenta.

Zona innego wysokiego funkcjonariusza publicznego — generalnego prokuratora Mitchella — wypowiedziała natomiast bardzo otwarcie swą opinię na temat sen. Fulbright'a. Spotkały ją za to potworne ataki prasy liberalnej, przy czym wysunęto wprost pytanie: "kto rządzi właściwie Washingtonem — czy nie Martha Mitchell?". Nikt nie zapytał natomiast, czy New Yorkiem nie rządzi pani Lindsay — i nikt też łącznie z obu mężami, nie zdobył się widocznie na najbardziej rozsądną w tym wypadku poradę dla dwóch tych pań, aby zajęły się innymi jakimiś sprawami — jakich mają napewno bardzo wiele — i przestały wypowiadać się kłopotliwie na tematy polityczne.

Nowy Świat

Niszczenie Kościołów Na Podolu

Okupanci sowieccy starają się zamienić świątynie chrześcijańskie na magazyny, kina lub warsztaty. Ale nie zawieszają się do udaje.

Przykładem całkowitego niszczenia budynku jest historia kościoła w Chorostkowie, powiat Kopyczyński, na Podolu. Tamtejszy ładny kościół rzymsko-katolicki postanowili bolszewicy zamknąć już przed kilku laty. Aby zatrzeć charakter budynku, postanowiono zniszczyć wieżę. Opleciono ją potężnymi linami stalowymi, a na dół puszczone w ruch traktory. Ale w ten sposób udało się zwalić tylko szczyt wieży.

Przy następnej próbie postanowiono użyć dynamitu. Ale widocznie ze względu na silną konstrukcję wieży, zabono zbyt silno ładunki. Runęła nie tylko wieża, ale i mury popękaly tak, że budynek był nie do odbudowy. Teraz więc, w r. 1970, zagraniczny turysta już daremnie szuka śladów kościoła (LWIL).

The Bowler's Dream

Scholarships Now Available To All Graduating Seniors

Oh! Do we have good news for all of the graduating seniors who bowl in any organized competition. The 10th annual All-America Youth bowling championships will again be held in Washington, D.C., this year. The dates to remember are July 31-August 3, 1970.

The All-American championships are sponsored by the National Bowling Council. Members of NBC are the American Bowling Congress, Woman's International Bowling Congress, National Duckpin Bowling Congress, and Professional Bowlers association, representing the membership groups; American Machine & Foundry Co. and Brunswick Corp., representing the major manufacturers of equipment; the Billiard & Bowling Institute of America, representing the smaller manufacturers, dealers and distributors; Columbia industries and the Bowling Proprietors Association of America.

The latter, BPAA, conducts the championships for the NBC. Each year, the finals are held in Washington, D.C. area after state championships have been decided.

Winners in both boys and girls division of the state finals will advance to the national finals in Washington. Only graduating seniors will be eligible, since juniors are not permitted to accept scholarships and remain in the program.

There will be more than \$21,000 worth of scholarships available to the graduating seniors. Tournament emphasis will be 70% on scholastic ability and 30% on bowling performance.

The scholarship portion of the national program will consist of a college entrance type examination, a written essay, recommendations from high school principals and class rank. The bowling portion will have a handicap division for girls and both handicap and scratch play for boys.

The National Bowling Council has allocated more than \$80,000 on this year's

Frank Szczepanski Recipient Of 'Flowers' Award

Frank Szczepanski, publisher for 22 years of Flint's 11th Frame Bowling News, has been named recipient of the 10th annual Flowers for the Living award. The award, instituted in 1961 by Sam Levine, publisher of the Cleveland Keger, was made by Doug Mintline, sports editor of the Flint Journal, in a surprise ceremony at Eastown lanes.

The 54 year old Szczepanski also serves as president of the Flint B.A. and is a past president of the Bowling Writers Association of America. He organized the Flint Junior Bowling association in 1946, and recently founded the Flint bowling Hall of Fame.

For the past 16 years, Szczepanski's bowling publication has conducted a tournament to raise funds for the national Polio Foundation. The event has raised \$195,783. For the past two years he has served as chairman of the Genesee county chapter of the national foundation.

Szczepanski won first place in the Editorial division of Bowling magazine's 1960 Story Contest.

Previous winners of the Flowers for the Living award are Fritz Howell, Sarasota, Fla., after whom the award was named; Joe Smolen, Milwaukee; Sam Weinstein, Chicago; John O. Martino, Syracuse; Joe Norris, San Diego; Marion Ladewig, Grand Rapids, Mich.; Billy Sixty, Milwaukee; Tom Bolger, Toledo, and Bruce Pluckhahn, Milwaukee, ABC public relations manager.

Frankfurt Tops Manchester United

Los Angeles. (UPI) — Wilhelm Hubert's penalty kick early in the second half gave Eintracht Frankfurt of Germany a 3-2 international soccer victory over Manchester United of England Sunday at Memorial Coliseum before 12,733.

The game was the last on the tour for the British team, which finished with a 6-1 mark. Eintracht, now 1-1-1, resumes its tours Wednesday night in Chicago against the Bari Athletic Club of Italy.

tournament. For the 2nd straight year, the finals will be televised around the country. All AJBCers are urged to check the local time and listings in their newspapers for the event on television.

REMEMBER: Any graduating senior member of any organized junior league is eligible to try for these scholarships.

For additional information, contact your own local AJBC association.

Advocates Society Golf Tournament

FORE! It's time to tee off for the annual Advocates Society Golf Tournament to be held Wednesday, June 10th, 1970 at the Glendale Country Club, on Lake Street (Route 20) 1 mile west of Route 53, Bloomington, Illinois.

Ladies are cordially invited to attend and participate in the Golf Tournament. Come join the fun! Refreshments and prizes. Regular tournament play throughout the day. The committee predicts good weather.

To participate in Low Gross score golfers must conclude 18 holes not later than 3 P.M. Sharp. The low four members and the low four guests will then play an additional 9 holes for the championship.

Ninth Hole—Refreshments with compliments of Hon. Edwin P. Fifielski.

Tee-off time 9 to 3. Dinner at 7:30.

Chairman of Golf Committee: Edwin R. Mysogland. J. J. Kowalik, Co-Chairman. Committee Members: Eugene G. Plack, Walter A. Kolby, Mitchell S. Kilanowski, William E. Lasko, Steve A. Kubiowski, Hon. Eugene Wachowski, Hon. Thaddeus V. Adesso, Hon. Chester J. Strzalka, Hon. Walter J. Kowalski, and Gilbert L. Adamson.

Edmond A. Godula, President.

Make up your foursome and mail your reservation and check TODAY to E. R. Mysogland — Golf Tournament Committee — Advocates Society, 47 West Washington St., Chicago, Illinois 60602. Phone FI 6-1996.

Thillens Slates Charity Games

June is the kickoff month for the charity events at Thillens Stadium, Devon and Kedzie Avenues. The following organizations are eagerly making plans for their night at the park.

On June 2nd, the Ida Crown Jewish Academy, 2828 W. Pratt, will host a double header softball game starting at 6:30 P.M. The donation of 75 cents for adults and 50 cents for students will go directly to the school fund.

On June 3rd, Mather High School will run their annual faculty-student softball game beginning at 7:00 P.M. with the 50 cent donation supporting the Key Club at Mather.

On June 4th, Our Lady of Lourdes, 4641 N. Ashland Ave., will have softball action starting at 7:00 P.M. Proceeds to be turned over to the school.

St. Edward's Grammar School, 4343 W. Sunnyside, will take over the facilities on Friday, June 5th with a triple header featuring their girls and faculty softball game. The event will begin at 6:00 P.M. and the donation of \$1.00 for adults and 50 cents for children will aid their school's athletic fund.

On Saturday, June 6th, the Gor-Gee Star Revue will sing and dance for your entertainment with the hope of raising much needed equipment for the "Eyes for the Needy" organization. The donation of \$1.00 for adults or 50 cents for children will help those with eye difficulties. This event will begin at 7:30 P.M.

To round off a strong opening week, the Oriole Park Boys Baseball Club, 5430 N. Olcott, will use both diamonds on Sunday, June 7th, starting at 11:30 A.M. until 7:00 P.M., with a 10 game roster. No admission charge — just a good time for the boys.

As always, the entire proceeds from these events go directly to the organizations mentioned. Thillens Stadium is rent-free to worthwhile charities. If you are interested in additional information, call the stadium office at 743-5140.

Dwa Oblicza Hongkongu

Od wojny odwiedziłem Hongkong już cztery razy i nigdy nie przesłałem tego niezwykłego miasta podziwiać. Za każdym razem odkrywałem coś nowego, coś nieoczekiwane, coś godnego pochwały. Za każdym razem nie sposób było nie widzieć dalszego postępu, poprawy wyglądu miasta, dalszego wzrostu dobrobytu.

To niezwykle 4-milionowe miasto — bez żadnego zaplecza w terenie, bez zasobów lub bogactw naturalnych, ba — nawet bez wody, którą kupować musi od komunistów, potrafiło wchłonąć półtora miliona uchodźców z czerwonego raj, a mimo to nie ma bezrobocia. Te 4 miliony Chińczyków zdolnych, pracowitych i inteligentnych, ale na pewno i w poczuciu przynależności i dumy narodowej (nawet arogancji narodowej) — zupełnie świadomie zrezygnowało z niepodległości, o którą walczy dzisiaj malutka Anglia. Mieszkańcy Hongkongu mają oczywiście całkowitą autonomię wewnętrzną, ale są kolonijką brytyjską i audycje radia kończą się co wieczór "God save the Queen".

W roku 1967 czerwoni władcy Chin postanowili przykreć nieco śrubę w obu koloniach europejskich u wybrzeży Chin: w portugalskim Macao i w brytyjskim Hongkongu. W Macao nastąpiła natychmiastowa kapitulacja (co jest podobno tradycyjną metodą, dzięki której Portugalcy siedzą nadal w Macao). Natomiast w Hongkongu sprawa obróciła się przeciw agitatorom, a to na skutek całkowitego braku poparcia w społeczeństwie. Jesne, że Chińczycy mogliby zająć Hongkong telefonem z Kantonu lub Pekinu. Równie jasne jest, iż dopóki mają jedną zdrową kłepkę, nigdy tego nie zrobią.

Hongkong przynosi im ok. 6,000 milionów w handlu, w przekazach ich Pekao, a także z dochodów przedsiębiorstw kapitalistycznych, należących do rządu Mao Tse-tunga, a działających w Hongkongu, z domów czynszowych itp. Przeważają one w wielkiej operacji przez tzw. "tłuste koty" (fat cats) — milionerów chińskich, którzy mieszkają i korzystają z wszelkich dobrodziejstw wolnego świata kapitalistycznego, ale pracują na rzecz Mao. I Bogu świeczka...

Sklepy komunistyczne prowadzone są dobrze, sprzedają trochę taniej (i nie można się targować), ale jest w nich więcej tandety. Sprzedawczy nie ubrane są w spodnie i bluzki robotniczej młodzieży i noszą znaczki z podobizną "wujaszka Mao".

Hongkong przynosi wielkie zyski stronie czerwonej, ale przydaje się także bardzo stronie przeciwej. Po pierwsze — jest to najlepsze miejsce azylu dla uciekinierów z surrealistycznego kraju Mao Tse-tunga. Napłynęło ich tutaj przynajmniej półtora miliona i napływają dalej, aczkolwiek w zmniejszonych ilościach. Naj-

biedniejsi uchodźcy żyją oczywiście lepiej, niż rodacy po drugiej stronie małego mostu. Ponadto, w Hongkongu można się najwięcej dowiedzieć, co po tamtej stronie słychać. Przy pogodzie można nawet filmować programy telewizyjne z pobliskich wiosek komunistycznych.

Co tydzień granice przekracza przynajmniej 6,000 osób, udających się do Chin w odwiedziny do rodzin, na targi lub pertraktacje handlowe. Można z nimi pogadać, jaką gazetkę podtać, ploteczek wysłuchać. Wie się znacznie więcej, niż w samych Chinach, gdyż tam czytać wolno jedynie lokalne gazety. Dyplomaci i dziennikarze, stacjonujący w Pekinie, wyrwywają się do Hongkongu co kilka tygodni, by się dowiedzieć, co się dzieje w... Chinach; no i żeby odsapnąć wolnym powietrzem.

Przeciętny mieszkaniec Hongkongu mało interesuje się polityką. Do nieprzyjemnego sąsiedztwa już się przyzwyczail, a poza tym — pracuje, pracuje i pracuje. (Wzrost dobrobytu sprawił, że lepsze sklepy zamknięte są w niedzielę, czego dawniej nie było).

Ci ciężko pracujący, wytrwali, cierpliwi mieszkańcy Hongkongu są żywym dowodem różnic pomiędzy "nimi". "Oni" wygrać nie mogą; trzeba jednak bardzo uważać, by nasza strona przestała robić błędy i głupstwa.

Ryszard Krygier (Czas—Kanada)

\$162,500 w Spadku Po Inger Stevens

Los Angeles, Calif., (UPI) Ike Jones, lat 40, wniósł do sądu żądanie ażeby uznano go spadkobiercą i administratorem majątku pozostawionego przez aktorkę filmową Inger Stevens, zmarłą na skutek użycia nadmiaru proszków nasennych. Jones twierdzi, że poślubił Stevens w roku 1961, ale małżeństwo było utrzymywane w sekrecie ażeby nie zaszkodzić karierze aktorki. Jones jest Murzynem i sportowcem-futbalistą. — Stevens, lat 36, zmarła w dniu 13-go kwietnia, pozostawiła w spadku i mianował administratorem a-ku \$162,500. Sąd odrzucił prośbę Jones'a i mianował administratorem sądowego.

Syn Senatora Aresztowany

Elizabeth, N. J. (UPI) — Michael M. Hollings, 19-letni syn sen. Ernest F. Hollings (D-So. Car.) został aresztowany w niedzielę, za posiadanie narkotyków marihuana. Młody Hollings został zatrzymany przez policję za szybką jazdę. W czasie przeszukiwania samochodu Holling'sa, znaleziono w nim większy zapas narkotyku.



Kobiety w stopniu generała — Pułk. Elizabeth P. Hoisington (po lewej), dowódca Żeńskiej Szkoły Pomocniczej (WAC) i Pułk. Anna Mae Hays, naczelna pielęgniarka armii U.S., zostały niedawno awansowane do stopnia generała brygady. Są one pierwszymi kobietami, które zdobyły stopień generała w armii U.S.

KUPCIE I CZYTAJCIE
Bardzo Interesującą Książkę p. t.

Dziesięć Opowieści

Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść — Pod arsenalem — Flying Control — Ogień — W zamku Białej Damy — Szpieg — Janowa Żaloga — Owczarek — Cocas de Polonia — Udany skok.

Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.

Cena tej interesującej \$1.00 Książki

Doskonale na Prezenty.

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL. 60622
(Na C. O. D. nie wysyłamy)

Indianie Zajęli Wyspę

Clear Lake, California. (UPI) — "Wyspa Grzechotników" (Rattlesnake Island), mieszcząca się na zachodnim terenie jeziora Clear, została zajęta w niedzielę, przez 40 Indian ze szczepu Pomo, jako "ziemie indiańskie, należące zawsze do Indian".

Firma Boise-Cascade Corp. posiada tytuł własności do tej wyspy, długości jednej mili, a pół mili szerokości, na której zamieszkała pobudować letnisko. Szczep "Pomo" twierdzi, że może udowodnić że wyspa ta należała do Indian od przeszło tysiąca lat, którzy na niej chowali swych zmarłych. Wyspa ta, na skutek trzęsienia ziemi w roku 1906, została utworzona oddzieleniem jej od reszty Kalifornii.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota 11 - 11:30 rano Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBC—1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano 2 - 3 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIIDI PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu 8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ—1300 KC Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ—1300 KC Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA

Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-ej wiecz.

Dr. W. SIKORA Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem

W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. JOZEF i SŁAWA MIGALOWIE—Właściciele p. DIANA MIGALA-CIBAK Kierowniczka

POLSKI PROGRAM W CHICAGO Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA—1490 KC

W Każdym Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek

7 - 7:30 wiecz.

Kierownik BRONISŁAW ZIELINSKI

Anonserzy PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

DZIAŁ KOBIEC

Letni komplet z piki bawełnianej (cotton pique) w kolorze białym.

Z Medycyny i Kosmetyki

"Pokrzywka objawia się w swędzących bąblach na skórze, jest schorzeniem uczuleniowym. Do niedawna sądzono, że wywołują ją błędy w diecie i zatrucia pokarmem, a czasami lekarstwa. Od kilku lat ustalono, że u pewnych osób słońce wywołuje pokrzywkę. Lekarze radzą takim osobom unikać wystawiania ciała na działanie słońca.

Katar sienny jest również chorobą alergiczną. Dostają go ludzie uczuleni na pyłki roślin, szczególnie w czasie kwitnienia traw. W tym roku katar ten w Anglii, szczególnie w Londynie jest rozpowszechniony podobno na skutek nadmiaru pyłków roślinnych w powietrzu.

Oto informacja, którą mam od poważnego lekarza. Wielu pomaga tabletki "Actifed" (Burroughs & Co., London). Jest to środek nieszkodliwy, ostatnio leczono nim katar astronautów amerykańskich. Nie należy tych tabletek brać bez wskazania lekarskiego.

Egzema jest schorzeniem uczuleniowym skóry, które spowodować może słońce. Skóra na ciele może być nieuczulona, gdy skóra twarzy jest.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Palenie papierosów zwiększa szanse raka płuc i zawału serca, pokrywa twarz palaczek siecią przedwczesnych zmarszczek, nadto odbija się na zdrowiu zębów.

Badania w Roswell Park Memorial Institute wykazują, że palenie przyspiesza psucia się zębów, a w szczególności rozwój choroby zwanej paradontozą. Jest to ropotok zębodołowy, objawiający się w przewlekłym zapaleniu tkanki okołozębnych. Choroba zaniedbana powoduje ropienie i rozchwianie się zębów, prowadząc do ich wypadania. Palaczk są bardziej na nią podatne od palaczy. Kobiety palące, między 20 i 40 rokiem życia, zapadają na te choroby łatwiej od kobiet nie palących.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Palenie papierosów zwiększa szanse raka płuc i zawału serca, pokrywa twarz palaczek siecią przedwczesnych zmarszczek, nadto odbija się na zdrowiu zębów.

Badania w Roswell Park Memorial Institute wykazują, że palenie przyspiesza psucia się zębów, a w szczególności rozwój choroby zwanej paradontozą. Jest to ropotok zębodołowy, objawiający się w przewlekłym zapaleniu tkanki okołozębnych. Choroba zaniedbana powoduje ropienie i rozchwianie się zębów, prowadząc do ich wypadania. Palaczk są bardziej na nią podatne od palaczy. Kobiety palące, między 20 i 40 rokiem życia, zapadają na te choroby łatwiej od kobiet nie palących.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Badania nad wpływem soli na nadciśnienie nie są jeszcze ukończone, ale na podstawie dotychczasowych wyników zdaje się, że zbytke soli przyczynia się do nadciśnienia. Stwierdzono np., że Eskimosi, którzy konsumują mniej niż 5 gm soli dziennie, nadciśnienia w ogóle nie znają, gdy Japończycy, którzy zużywają 25 gm soli dziennie, mają wysoki odsetek ludzi cierpiących na nadciśnienie.

Reumatolog, od którego o tym się dowiedziałem, podkreślił, że nadmiar soli w diecie, szczególnie w klimacie angielskim, gdzie ludzie mało się poci, jest szkodliwy, sprzyja bowiem gromadzeniu się płynu w stawach.

Palenie papierosów zwiększa szanse raka płuc i zawału serca, pokrywa twarz palaczek siecią przedwczesnych zmarszczek, nadto odbija się na zdrowiu zębów.

Wartości Odżywcze Miodu

Narody starożytne, włącznie z Celtami, praprzodkami Brytyjczyków uważały pszczoły za bóstwa i miód za dar niebios. Jest to bowiem produkt równie naturalny, co żywciodajny.

Nasz organizm potrzebuje cukru jako paliwa dla mięśni oraz dla normalnego przyswajania sobie tłuszczów. 75 procent miodu to cukier w postaci idealnej, bo "przetrawionej" przez sekrecje pszczoł, sekrecje, które nektar kwiatów przeistaczają w fruktozę i glukozę, asymilowane przez organizm bezpośrednio, podczas gdy cukier trzcinowy czy buraczany musi przejść proces fermentacji w kiszkach zanim może być przyswojony. Miód zawiera również pewne fermenty z tego procesu "przedtrawienia", które sprzyjają naszemu zdrowiu.

Miód zawiera żelazo, miedź, mangan, wapno, chlor, potas, magnez, które są nam potrzeb-

ne w ilościach minimalnych, także dla dobrej przemiany materii. Nadto różne witaminy oraz substancje posiadające własności bakteriobójcze. Najważniejszą z tych substancji jest kwas mrówkowy, który jest mocnym środkiem dezynfekcyjnym. Doświadczenia wykazały, że niszczy on po pewnym czasie — od kilku godzin do kilku dni — większość mikroobów i bakterii tyfusu, zapalenia opłucnej i płuc itp.

Doskonalem środkiem na zmęczenie lub bezsenność napój z łyżki miodu na filiżankę wrzątku z sokiem cytrynowym dla smaku.

Naturalnie musi być miód czysty, naturalny, a nie mieszanek sprzedawane jako miód.

Według Frederica Garcil Lorki (1899-1936), autora "Krwawych godów", miód to kantzeka miłości, substancja nieskończoności, dusza i krew żalosa kwiatów...

Nowe Władze Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Ameryce

Dnia 26 kwietnia br. odbył się w Chicago Walny Zjazd Delegatów PZZZ w Ameryce.

Treściwe sprawozdanie za ostatni dwuletni okres działalności złożył ustępujący prezes Zarządu Głównego p. Marcinkowski. Ze sprawozdania tego wynika, że oddziały Odra w Chicago oraz Mazury w Hartford, Conn. wykazały się największą działalnością i były główną podporą finansową dla prac Zarządu Głównego.

Współpraca z innymi organizacjami układała się pomyślnie, a w czasie Konwencji Kongresu Polonii Amerykańskiej w Cleveland uchwalono dwa wnioski PZZZ m. i. w sprawie uznania przez Rząd St. Zjedn. granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. W Wydziale KPA na stan Illinois udało się wreszcie przeprowadzić uchwałę, że grupa polska nie będzie brała udziału w dorocznym pochodzie Narodów Ujarmionych dopóki nie ustana prowokacje niemieckie w postaci transparentów głoszących, że polskie ziemie należą do Niemiec.

Związek współpracował z bratnimi organizacjami w Kanadzie i Wielkiej Brytanii.

Do najważniejszych działań PZZZ należy zaliczyć interwencje, zarówno u czynników oficjalnych (kandydata na Prezydenta R. Nixona, w Departamencie Stanu, kongresmanów) jak i w prasie amerykańskiej, w prasie niemieckiej, w popierających rewizjonizm niemiecki instytucjach kulturalnych, naukowych, społecznych i handlowych, zależnie od potrzeby i zależnie od okoliczności interwencje na piśmie, osobiste, telefoniczne itp.

Działalność publicystyczna P. Z.Z.Z. w postaci artykułów naszych członków pp. Deptucha, Marcinkowskiego, Plechaczka, Plichty, Wajdemana, Wojtkowskiego, Wysockiego znajdowały nieraz odbicie nawet poza St. Zj. t.j. w Kanadzie, W. Brytanii, Francji, Polsce, Australii itd. Poza Zarząd Główny, robią to też oddziały poza Chicago.

Wydawany przez P.Z.Z.Z. kwartalnik w języku angielskim znajduje coraz więcej zwolenników m. i. otrzymano zamówienie z Teheranu w Iranie (Iranian Documentation Center).

Walny Zjazd Delegatów wybrał nowe władze PZZZ. Prezesem Zarządu Głównego wybrany został jednogłośnie głosów p. Zygmunt Wysocki. Wiceprezesami zostali p. Andrzej Zalski z

oddz. Odra w Chicago oraz p. Władysław Rączka z oddz. Szczecin w Milwaukee i p. Kazimierz Mazurkiewicz z oddz. Mazury w Hartford. Inni nowoobrani członkowie Zarządu Głównego to pp. Robert Plichta (sekretarz), Wiktor Zielka (skarbnik), Kazimierz Deptuch (ref. problematyki Ziem Zachodnich), Teodor Piechaczek (dział. informacyjno-prasowy), Władysław Sojka.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli pp. Sobierań Radziślaw, Gnat Jerzy, Zurczak Józef, Florczak Aleksander i Szczepański Franciszek.

Główny Sąd Koleżeński tworzą: pp. Karol Borkowski, Karol Rajski, Henry Swiniarski, Wilhelm Moskwa, Aleksander Kalinowski, Paweł Kaczmarek, Wincenty Florezak i Franciszek Abram.

Walny Zjazd Delegatów zatwierdził jednocześnie p. Kazimierza Deptucha na stanowisku Przewodniczącego Studium Spraw Polsko-Niemieckich.

Ustępujący prezes p. Stefan Marcinkowski, członek Zarządu Głównego od założenia PZZZ, w tym 10 lat na stanowisku prezesa, wszedł jako Przewodniczący do Rady Związku i pozostał na stanowisku redaktora "Quarterly" oraz przejął sprawę kontaktu z oddziałami pozamiejscowymi, a uchwalał Walnego Zjazdu Delegatów nadane mu przez akłamację tytuł Honorowego Prezesa Zarządu Głównego PZZZ, w dowód uznania za ofiarę, 13-letnią pracę w PZZZ w Ameryce.

Walny Zjazd Delegatów uchwalił rezolucję przedstawioną przez p. Wysockiego, którą podajemy osobno.

Uchwalono również przedstawioną przez p. Marcinkowskiego rezolucję popierającą działalność Konwencji Związku Amerykanów Niemieckiego Pochodzenia i Niemiecko-Amerykańskiego Kongresu, wykazując, że są to organizacje o wybitnym charakterze rewizjonistycznym, podważającym współzycie poszczególnych grup etnicznych.

Przewodniczącym Zjazdu był p. Franciszek Kokot, a sekretarzem p. Bolesław Kapala.

Korzystając ze Zjazdu Delegatów, Polski Związek Ziem Zachodnich w Ameryce, w pełni świadomy swoich celów i zadań, zwraca się do całej Polonii Amerykańskiej o wszechstronne poparcie jego akcji zarówno ideologicznie, materialnie jak i organizacyjnie przypominając, że Sta-

Jedno z Ostatnich Zdjęć ś.p. Gen. Andersa



Jedno z ostatnich, a może nawet ostatnie zdjęcie ś.p. gen. broni Władysława Andersa (po lewej) w gronie przyjaciół, zrobione kilka dni przed śmiercią. Zdjęcie przekazał nam p. L. Mlastoń, prezes Gminy 128 ŻNP, który otrzymał je od przyjaciół w Londynie.

Proces Kata Treblinki

Duesseldorf (DP). — Rozpoczął się tu proces b. komendanta obozu zagłady w Treblince, Franza Stangla, oskarżonego o wymordowanie 400 tysięcy polskich Żydów.

B. kapitan SS Franz Stangl był aresztowany po wojnie, ale uciekł z więzienia w Austrii i korzystając z pomocy hitlerowskiej organizacji "Odessas" zdołał się przedostać do Syrii a następnie do Brazylii, gdzie mieszkał 20 lat, zanim wyszedł go znany tropiciel zbrodniarzy wojennych, kierownik żydowskiego wiedeńskiego biura dokumentacji Szymon Wiesenthal. Aresztowany przez policję brazylijską przed 3 laty został w czerwcu 1967 przewieziony do Niemiec Zach.

Początkowo podczas wojny Stangl był komendantem obozu koncentracyjnego w Sobiborze. Potem awansował na kapitana, dostał wysokie odznaczenie i mianowano go komendantem Treblinki.

tut naszego Związku uznaje członkostwo rzeczywiste i wspierające zarówno osób fizycznych jak i prawnych.

Oskarżenie Stangla opiera się na aktach obozu i na zeznaniach 40 świadków. Proces potrwa zapewne do września. W Treblince wymordowano od wiosny 1942 r. do połowy października 1943 około 700 tysięcy Żydów, w tym wiele kobiet i dzieci.

Ofiary, wśród których było wielu Żydów z warszawskiego getta, przewożono zaplombowanymi wagonami i po wybraniu niektórych więźniów do pracy pozostałych mordowano w komorach gazowych lub ogniem z karabinów maszynowych w ciągu 1 i pół godziny po przybyciu do obozu.

Wymiana Dylomatów

Genewa. — (UPI) — Rząd Szwajcarii przeprowadził wymianę dylomatów między czerwonymi Chinami a Kambodżą. Chińskich przedstawicieli dylomatycznych z Phnom Penh wymieniono na Kambodzańskich, którzy urządzali w Pekinie.

Nixon Zapowiada Podwyżkę Podatków

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

spodziewane dochody rządu zostały obliczone na sumę \$198,2 bilionów, o \$300 milionów więcej od budżetu przedłożonego w lutym, natomiast dochody rządu obliczone były na sumę \$196,4 bilionów. O trzy biliony mniej aniżeli przewidziano w budżecie przedłożonym Kongresowi w miesiącu lutym.

Przewidywane dochody na następny rok fiskalny, według przeprowadzonej rewizji budżetu wzrosły o sumę \$1,6 biliona z zalecanego podatku na benzynę, jak i o sumę \$1,5 biliona z proponowanego przez prezydenta Nixona w ubiegłym miesiącu przyswożenia kolektowania podatku od różnych darowizn. Jeśli Kongres odrzuci te dwa zalecenia Nixona, to wpływ na podatki rządu spadną o \$900 milionów poniżej obliczeń budżetowych z miesiąca lutego.

Uchwały Kongresu

Uchwalone przez Kongres sumy na różne programy rządowe były wyższe o trzy biliony dolarów aniżeli przewidywał budżet Nixona, co przekreśliło przeprowadzone oszczędności na sumę \$2,7 bilionów wprowadzone w innych programach rządowych. Podobnie i w następnym roku fiskalnym, przed omdowane przez Kongres uchwały na finansowanie różnych programów rządowych przekroczył budżet Nixona o \$6,1 bilionów, przy wprowadzeniu oszczędności w sumie zaledwie \$1,3 biliona w innych programach objętych budżetem.

Podwyższenie asygnat czy też okrojenie sum na programy rządowe, w niczym nie zmieniają sum przeznaczonych na uzbrojenie. Tegoroczny budżet wyznacza \$79,4 bilionów na cele uzbrojenia, a budżet fiskalny na następny rok przewiduje sumę \$73,6 bilionów. Budżet na rok fiskalny 1970 i następny rok fiskalny 1971, przewiduje stopniowe wycofanie wojsk amerykańskich z Wietnamu, według ustalonego z góry planu.

Podatek Na Benzynę

Zalecana podwyżka podatku na benzynę z ołowiu, byłaby nakładana wprost na ra-

finierze naftv. Podatek ten ewentualnie byłby jednak płacony przez konsumenta. Ze względu na prowadzoną przez rząd walkę ze skażeniem powietrza, benzyna zawierająca pewną ilość ołowiu, została uznana jako jeden z produktów przyczyniających się do skażenia powietrza. Wobec tego kilka firm samochodowych zapowiedziało przed paru miesiącami że przystąpią do produkcji samochodów które nie będą używały tej benzyny w swych motorach. Firmy "Ford" i "General Motors" zapowiedziały że nowe modele samochodów na rok 1971, będą posiadały takie motory i nie będą używały benzyny z ołowiem. Spodziewanym jest więc że przypuszczalne wpływy podatkowe z tego źródła, będą o wiele mniejsze aniżeli przewidują specjaliści budżetu rządowego.

Okazyjna Wyrzedaż w Pr. Św. Jądwoji w Sobotę i Niedzielę

W te sobotę i niedzielę, 23 i 24 maja, w godzinach od 8:30 rano do 3-jej po południu odbędzie się okazała Wielka Wyrzedaż różnych przedmiotów w sali parafii św. Jądwoji, przy 2219 N. Hamilton. Wśród artykułów wystawionych do sprzedaży będzie biżuteria, obrazy, meble, naczynia kuchenne, porcelana, ozdoby i antyki. Każdy może znieść coś dla siebie. Kto chciałby bliższych informacji, niech telefonuje do panny Elizabeth Kutza, telefon — 276-2125.

Koniec Strajku

Washington. (UPI) — Sekr. Pracy George P. Schultz, po dał do wiadomości, że trwający od 108 dni strajk pracowników zatrudnionych przez linię "National Airlines" został zakończony w poniedziałek, podpisaniem umowy.

Strajkiem objętych było 3,600 agentów linii lotniczej, oraz personel biurowy 7,600 osób. Strajk jaki rozpoczął się dn. 31go stycznia, wstrzymał wszystkie loty linii, która obejmuje tereny wybrzeża Wschodniego i Zatoki Meksykańskiej.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i dziadus nasz, śp.

Tomasz Mozdierz

Członek Tow. Woodrow Wilson, Grupa 2352 Związku Nar. Polskiego; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, poznał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 18go maja, 1970 roku, w starszym wieku. Zwiłki można odwiedzać dziś, w środę, po 5-ej po południu. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22go maja, w Demnicki Funeral Home, pnr. 3630 W. George ul. (Central Pk., blisko Milwaukee Ave.), do kościoła Św. Jąka, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Zofia (z domu Sambor), żona; Cecylia (Don) Pawelko i Eugeniusz (Nana Lee), córka, syn, zięć i synowa; Stanisław, Bolesław (Aniela) i Kazimierz (Balbina) Pikul, bracia i bratowa; 5 wnucząt, oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Ryszard J. Demnicki. Telefon 772-6630.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy że smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Franciszka Obrzut

(z domu Kluk; żona śp. Jana Pietryka i śp. Piotra Obrzut; matka śp. Pfc. Jana)

Członkini Tow. Św. Anny Grupa 2244 Z.N.P.; po długiej i ciężkiej chorobie, poznała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 18go maja 1970 roku, o godzinie 3:30 po południu, przeżywszy lat 82. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmarłychwchstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józef i Władysław Pietryka, synowie; Mildred Obrzut, córka; Bronisława, synowa; Robert i Ronald, wnuki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home. Telefon LA 3-7781. 19, 20

REZOLUCJA ŻAŁOBNA ZARZĄDU CENTRALNEGO Z. N. P.

Generał Władysław Anders należy do pocztu wielkich synów ojczyzny.

Pozostawił nam w spadku szlachetne dziedzictwo służby ofiarnej i bezustannej dla umiłowanej Polski, dla jej pełnej wolności i niepodległości.

W szerszym znaczeniu i w rozległej perspektywie dziejowej, Generał Anders, jako Wielki Syn Polski, należy do wszystkich ludów wolność miłujących. Albowiem, jako Wódz Naczelny Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie czasu drugiej wojny światowej, wraz ze sztandarami Rzeczypospolitej Polskiej wnosił do obozu sprzymierzonych polskie męstwo, polską gotowość do najwyższej ofiary za wspólną sprawę i polskie wezwanie znane całemu światu — Za Naszą i Waszą Wolność!

W swych pamiętnikach wojennych, ze szczególnym natchnieniem zatytułowanych "Bez Ostatniego Rozdziału", Generał Anders wzywa swych byłych towa-

rzyszy broni i wzywa całą Polskę zagraniczną, aby się nie poddawać rozpacz, aby nie załamywać wiary w jasną przyszłość Polski prawdziwie wolnej i niepodległej w rodzinie wielkich i wolnych narodów zachodniego świata.

Śluszna przeto i wskazana jest rzeczą, abyśmy w dniu w którym zwłoki tego Wodza złożone będą na cmentarzu bohaterów polskich pod Monte Cassino, wznowili śluby dla Polski i gotowości obrony ideałów wolności gdziekolwiek są one zagrożone.

Generał Anders i jego towarzysze broni uczą nas prawdziwego, głęboko pojętego patriotyzmu, którym nie jest wykrzykiwanie szumnych hasel, ale twarda droga życiowa — droga obowiązku względem ojczyzny i narodu.

Jako Amerykanie polskiego pochodzenia, miłujący Polskę i wierni Stanom Zjednoczonym, idziemy drogą tej powinności obywatelskiej i narodowej, której Generał Anders był uosobieniem.

ZARZĄD CENTRALNY ZWIĄZKU NARODOWEGO POLSKIEGO

Alojzy A. Mazewski, Prezes

Irena Wallace, Wiceprezeska

Franciszek M. Prochot, Wiceprezes

Adolf K. Pachucki, Sekretarz

Edward J. Moskal, Skarbnik

ZA RADĘ NADZORCZĄ Z. N. P.

Władysław Dworakowski, Cenzor

Antoni Czelen, Wicenczor



ZYWNOSC KOMUNISTÓW — Żołnierze 25-ej dywizji amerykańskiej znaleźli w komunistycznych sanktuariach w Kambodży ponad 3,200 ton ryżu, który znoszą do jednego miejsca, celem zabrania go do swych magazynów. Zajęty ryż wystarczyłby na wyżywienie dywizji partyzantów Wietkong przez jeden rok.

Canaletto - Malarz XVIII - Wiecznej Warszawy

Przyjęto się uważać Canaletta za malarza polskiego, a twórczość jego za wybitny dokument naszej XVIII-wiecznej stolicy. Tak bowiem wrósł on swoim dziełem w sztukę polską, iż trudno sobie niekiedy uzmysłowić, że widoki ówczesnej Warszawy czy akt elekcji Stanisława Augusta mógł namalować cudzoziemiec.

Bernardo Belotto o przydomku Canaletto z pochodzenia był Włochem. Przyszedł na świat 30 stycznia 1720 roku w Wenecji. Mija zatem 250 lat od chwili jego urodzin.

Zawód malarza był w jego rodzinie niemal dziedziczny. Malował dziad, malował jego wuj, od którego zresztą odebrał Canaletto staranne wykształcenie. W przytaczającej większości tematów jego obrazów były widoki miast, tzw. veduty, stąd też określa się go dość często mianem wedutysty.

Bernardo Belotto w swoim życiu wiele i chętnie podróżował. Plonem owych artystycznych wycieczek są fragmentaryczne wycinki, czy szerokie panoramy różnych miast włoskich oraz Dreżna, Wiednia, Monachium. Na Dreźnie kończy się okres malarzowski wędrownego Canaletta, po czym w roku 1767 przybywa do Polski i tu — jako następny. Włoch po Marcello Bacciarellim — uzyskuje godność nadwornego malarza króla Stanisława Augusta.

Warszawa stała się odtąd miejscem stałego pobytu Canaletta. Przy boku króla Stanisława spędził artysta trzynastę ostatnich lat swego życia. Zmarł 17 listopada 1780 roku, pochowany został w kościele Kapucynów przy ul. Miodowej. W dowód wielkiej uwagi, jaką żywił dla malarza Stanisław August, opiekował się król rodziną Canaletta do chwili swego abdykacji w roku 1795.

Na wstępie zlecił Stanisław August swemu nadwornemu artyście wykonanie ozdoby malowanej na ścianach Zamku ujazdowskiego, który król zamierzał uczynić swą główną rezydencją. Niestety, malowidła Zamku, na skutek nieutrwalności farby na nieodpowiednim podkładzie, uległy szkodliwym zniszczeniom.

Tak więc podstawową spuścizną "polskiego okresu Canaletta" stanowią jego słynne obrazy i akwaforty, przedstawiające epokę "króla Stasia", epokę kultury, sztuki i początków polskiego rzemiosła; obrazy przedstawiające Warszawę, która rozwijała się podówczas gospodarczo i przetrwała gwałtownie, przekształcając się w poważną — jak na ówczesne lata — metropolię.

Canaletto był malarzem nieposłedniej miary, ze świetnie opanowaną znajomością zasad rysunku, perspektywy, sposobu, nakładania farby. Ale to nie wszystko. Oprócz malarzkiego — posiadał artysta zmysł dodatkowy. Rzecz bymóżna: okiem socjologa spoglądał na życie współczesnej mu Warszawy i uwypuklał jej rodzajowe realia. Był zatem nie tylko doskonałym rysownikiem i malarzem architektury oraz zieleni w architekturze, ale i wtopionych; w to to zasadnicze wpłynęło Canaletto sceny rodzajowe, na które składały się migawki z życia XVIII-wiecznej Warszawy.

Architekturę jego obrazów zapełniał więc ludzki sztafaj. Grupki mniejsze i większe na Długiej, Miodowej, na Krakowskim czy pod kolumną Zygmunta. Ludzie różnych stanów: od skrajnej biedoty warszawskiej po najbardziej dystyngowane sfery z otoczenia królewskiego. Utrwalał nie tylko ich sylwetki uchwycone w zastanej pozycji i gestykulacji, lecz również ich twarze do najdrobniejszych szczegółów — w niezwykle żywej mimice.

W drobniawym oddawaniu wszelkich detali osiągnął Canaletto prawdziwą perfekcję. Dowodem tego — dokonanie w czasach nam współczesnych powiększenia fotograficznego z wycinków najbardziej odległych planów jego obrazów. Drobnie przedtem punkciki przed — stawiające ludzi albo miniaturę budowle w owym wielokrotnie zwiększonym formacie prawie nie zatracały ostrości rysunku i cech ludzkiej fizjonomii.

Kościół i pałace, ulice i domy ówczesnej Warszawy zostały oddane wiernie, zarówno pod względem zewnętrznego wystroju, jak ich rozplanowania i umiejscowienia w topografii miasta. A co najistotniejsze: przedstawione w sposób malowniczy i malarski, wydobytym kolorem i kontrastem światłocienia; nie stosował artysta perspektywy powietrznej — oświetlał w jednolitym natężeniu wszystkie swe obrazy.

Gdyby nie te cechy znamiennej techniki Canaletta, stałby on wyłącznie niewolniczym kopytą, nie zaś malarzem mistrzowsko prowadzącym swój indywidualny warsztat.

Cała jego spuścizna z "okresu warszawskiego" jest więc nie tyle albumem zdjęciowym, na który złożyła się teka malarza-realisty, ile barwna taśma dokumentalnego filmu o życiu XVIII-wiecznej stolicy.

Więkopomną zasługą Canaletta pozostanie fakt, że gdy z Warszawy pookupacyjnej

zostały jedynie spopielone zgliszcza i sterczyny wyburzonych domów, dokument nadwornego malarza królewskiego potraktowano jako swoisty plan przy rekonstrukcji nie istniejącego właśnie Grodu. Inżynierom, architektom, artystom i rzemieślnikom obrazy te umożliwiły, niejednokrotnie restauracje, bądź nawet całkowite odtworzenie niejednej zabytkowej budowli. Natomiast dla historyków sztuki, historyków architektury — przede wszystkim, dla kostiumologa, czy historyka obyczajów — dzieło Canaletta zawierało bogatą składnicę wiedzy, materiał naukowy do badań nad epoką polskiego Oświecenia.

Obrazy Bernardo Belotto stanowią w skarbnicy Polski, polskiej kultury i sztuki niedowiedzi jeden z jej najcenniejszych zabytków. Przechodzili w ciągu 200 lat różne koleje, dzieliły losy naszego narodu. Początkowo wspaniale te plony na zdobytą Salę Prospektową Zamku Królewskiego. Cudem udało się je ocalić podczas pożaru siedziby prezydenckiej we wrześniu 1939 roku. Dziś stanowią chlubę zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

Bernardo Belotto był Włochem, ale w Warszawie osiadł na stałe spędzając tu kilkanaście ostatnich lat swego życia. Był jej obywatelem, kronikarzem, malarzem-dokumentalistą, łowcą spostrzeżeń dnia powszedniego stolicy.

U kunszcie, o skali zasięgu jego tematycznych wzorów świadczy fakt oddziaływania artysty na młodszych malarzy — Polaków. Jego śladami kroczyli zwłaszcza dwaj: Zygmunt Vogel i Marcin Żalski. Początkowo kopiowali oni lub przerabiali utwory swego mistrza, przechodząc stopniowo do kompozycji samodzielnych, rozszerzając zakres tematyki wedutowej do innych miast Polski na przełomie wieku XIX. W czasach Królestwa Kongresowego i latach następnych Belotto znajdował coraz więcej kontynuatorów, przy czym tradycja ta — jak pisze Mieczysław Wallis w pracy swej o Canaletcie — "była jednym z nurtów polskiego realizmu pierwszej połowy wieku XIX".

U. Bielous — Związkowiec

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.



"MISS USA" — Debbie Shelton, lat 21, z Norfolk, Va., zdobywczyni tytułu "Miss USA" na konkursie w Miami Beach, Fla., stosując się do utartego już zwyczaju, pozostawia odcisk swej dłoni i stopy na cencie w Miami Beach.

Portorykanin Aresztowany

New York. (UPI) — Carlos Feliciano, lat 41, nacjonalista portorykański, został aresztowany w chwili, gdy podkładał bombę pod biuro rekrutacyjne. Feliciano, "janitor" w dużym domu apartamentowym, który rzekomo prowadził bardzo spokojny tryb życia, przyznał się, że należy do rewolucyjnej grupy "Mira" w Portoryku.

Feliciano został oskarżony o udział w spisku podkładania bomb w 35 podobnych wypadkach, jakie miały miejsce w Nowym Yorku w ostatnich siedmiu miesiącach.

Dwóch mówiących po hiszpańsku detektywów, śledziło go od kilku miesięcy i schwytali go na gorącym uczynku, gdy podłożył duży bochenek chleba pod biuro rekrutacyjne, a w którym to chlebiek umieszczona była bomba.

Blisko Dwa Miliony Puszek i Butelek

Pittsfield, Mass. (UPI) — Urzędnicy banku First Agricultural w pow. Berkshire, wypłacili w tych dniach ze specjalnego funduszu \$11,800.43, za dostarczone do banku puste butelki i puszki. Urzędnicy banku w dążeniu do oczyszczenia ulic i dróg wiodących do miasta, ofiarowali jednego centa za każdą pustą butelkę i puszkę, których dostarczono ogółem 1,180,043 w przeciągu kilku dni.

Burns Zaleca Wprowadzenie Kontroli Cen

Hot Springs, Va. (UPI) — Przewodniczący Gubernatorialnej Federalnej Rezerwy Arthur F. Burns, przemawiając na zjeździe bankierów, stwierdził że stosowanie tradycyjnych środków monetarnych nie może wpłynąć na zahamowanie inflacji bez ryzyka "poważnej recesji w handlu."

Burns sugerował aby rząd zastosował bardzo ograniczone wprowadzenie kontroli cen i cen, użytych podczas administracji Kennedy i Johnsona, dla skontrolowania zwiększających kosztów utrzymania.

Polityka monetarna kontrolowana jest przez Federalną Rezerwę, co wiąże ustalenie raty procentowej jak i udzielanie kredytów, natomiast polityka fiskalna obejmuje wydatkowania rządowe i nakładanie podatków.

Zwolniony z Więzienia — Dokonał Mordu

Bristol, Pa. (UPI) — W dwa dni po zwolnieniu go z więzienia w dniu 6go maja, Willie Polita, lat 28, obywatel Brytyjskiego Hondurasu, napadł na dwie kobiety w ich mieszkaniu, z których jedną zgwałcił i zamordował, a drugą pokłął nożem.

Evelyn Bechter, lat 40, weszła do domu, gdy Polita kłął nożem jej matkę, Jessie Bechter, lat 69. Stając w jej obronie, Evelyn została zgwałcona przez zbrodniarza a następnie z amordowana uderzeniami nożem. Pani Bechter, znajduje się w krytycznym stanie zdrowia w szpitalu. Mąż pani Bechter, Frank lat 69, po powrocie z rybołówstwa, doznał ataku serca na wieść o morderstwie córki i stanie zdrowia żony i został także przewieziony do szpitala.

*** MILWAUKEE, WIS.**

*** PRACA ŻENSKA**
PISANIE NA MASZYNIE i OGÓLNA PRACA BIUROWA
Dobra posada dla osoby znającej się na cyfrach; dobra zapłata, liczne świadczenia. Zgłoszenia osobiste od 8 rano do 5 po poł.
INMONT CORP.
105 E. Melvina, Milwaukee, Wis. (1 blok na południu od Capitol Dr. przy 1st St.)
Telefon: 332-7672

Excellent Immediate Opportunity
CREDIT DEPARTMENT

Responsible individual for credit office of established retail jewelry and photographic equipment firm. Position requires competent typist, accurate with figures, able to work with people and follow instructions; shorthand or notepad desirable. Full time, 40 hour week; Saturday work required; salary commensurate with qualifications.
HERMAN KUPPER, INC.
812 W. MITCHELL ST.
Milwaukee, Wis.
414 - 645-6670

* PRACA ŻENSKA

KEY PUNCH and VERIFYING

Immediate opening for experience girl. In Alpha-Numeric deversifield near North neighborhood location, offering good salary, liberal benefits, — including profit sharing. 8:30 to 5:00 daily.

CHAS. LEVY CO.
1200 N. BRANCH
MI 2-4000

SECRETARY

Stenographic and Typing
Many benefits. You like it here!
Wonderful transportation.
Profit sharing.
Near Grand and Ashland
Taylor 9-1412

* PRACA

POTRZEBNI MEZCZYZNI I KOBIETY
Do Ogólnej Pracy na Cmentarzu.
Zgłoszenia osobiste:
BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY
5255 N. Pulski Rd.

TECHNOLOGISTS
— Night Shift —
Blood Bank Experience. Perm.
BEVERLY BLOOD CENTER
729-7111 or 872-2437
MR. GALLAGHER

DENTAL TECHNICIAN OR TRAINEE
Gold & Arylic work. Full time. Modern, clean laboratory.
Salary \$3.00 to \$4.00 per hr. w/ky.
KERES DENTAL STUDIO
480 N. W. Hwy., Des Plaines
299-4243

Excellent Immediate Opportunity in Grand Rapids, Mich.
Cytotechnologist ASCP or eligible
Immediate vacancies on our staff created by our expansion. We are a pathologist directed clinical laboratory located in western Michigan sport and recreational area. Excellent fringe benefits including paid hospitalization and life insurance and up to 4 weeks paid vacation. If you are interested in a change for the better call collect:
(616) 538-6700, ext. 5

*** Pomoc Domowa**
GOSPODYNI na plebanie na zachodnim przedmieściu. Gotowanie i lekkie gospodarstwo domowe, zamieszkać na miesiąc w ładnym i wygodnym mieszkaniu.
246-4404

Młoda Kobieta
potrzebna do zamieszkania w pięknym północno-zachodnim przedmieściu.
Dobra zapłata, własny pokój, łaźnia, telewizor.
Proste gotowanie.
Mała rodzina. Pisać:
A.F. Box 282
225 W. Washington St.
Chicago, Ill. 60606

*** MILWAUKEE, WIS.**

*** PRACA MĘSKA**

Western Metal Specialties
in Milwaukee
Offers Excellent Opportunities
Machine Operators
Arc Welders
Paint Linemen
Full company benefits; overtime available. For appointment
771-7700
or apply in person 9 to 3 P.M. weekdays.
1211 N. 62nd Street

Lee Truck Sales, Inc.
in Oshkosh, Wis.
Offers Wonderful Opportunities for
TRUCK MECHANICS
Gasoline and diesel experience; newest facilities in the beautiful Fox River Valley; heart of hunting and fishing land; fringes; shore, vacation, holidays, insurance, profit sharing, overtime, top wages for top mechanic.
Apply in Person or call:
(414) 231-4020
before 5 p.m.
2625 S. Washburn - Hy.
Oshkosh, Wis. 41 and 44

*** PRACA ŻENSKA**

Excellent Immediate Opportunity!
GENERAL OFFICE
Bookkeeping, accounts receivable, accounts payable, typing and office machinery. Burroughs E-6000 Computer Experience desirable. New Berlin Industrial Park.
Call B. Hailes 782-2750

WAITRESS
Noons; private club; 5 day scheduled week.
Top wages plus gratuities; references.
Western Racquet Club
786-5902

* PRACA MĘSKA

— EARN BIG MONEY —
PART TIME
I'm looking for 5 individuals who are willing to work 6 to 12 hours per week. No investment required, however must have good credit background, and be working. For interview call:
Mr. RINGEL in Elmhurst at 834-8030

INJECTION MOLDING
SUPERVISOR, 3RD SHIFT
Rapidly expanding Plastic Injection Molding Plant seeking an effective operating team. If you are qualified, energetic and bursting for a challenge join a progressive organization now. Steady employment, hospitalization insurance and other liberal benefits.
write or call:
(914) — 948-5457
TIROS PLASTICS CORP.
543 TARRYTOWN ROAD
WHITE PLAINS, New York 10607

GENERAL PRACTITIONER
Who can get Wisconsin licence WANTED in friendly small city south central Wisconsin. Accredited new hospital. New CLINIC on hospital grounds. Take turns on call and freely consult with 4 present physicians. Friendly approach patients. Income excellent. Safe, small city living in recreation and farming area.
SEND CREDENTIALS
Write or call 608 — 843-1811
Administrator
HESS MEMORIAL HOSPITAL
MAUSTON, WIS. 53948

Real Estate Salesman
Full or part time - experienced. Must like money.
ARCHER REALTY
3118 W. 59 Street
Ask for Jim Kasl
471-0770

*** PRACA ŻENSKA**
STURGIS MEMORIAL HOSPITAL
IN STURGIS, MICHIGAN 49091 offers excellent opportunities for:
MEDICAL TECHNOLOGIST
New laboratory, progressive southern Michigan community. Recent graduate considered.
MEDICAL RECORDS LIBRARIAN
also
EXECUTIVE HOUSEKEEPER
All salaries open, depending on experience and qualifications. Excellent benefits. Write, apply or call:
ADMINISTRATOR
(616) 651-7824
DO SKLEPU z wędlinami potrzebna sprzedawczyni (Sales Lady), Kraków Sausage.
HU 6-6441

OGÓLNA PRACA FABRYCZNA
Kobiet do pracy w dziale Pakowania
Na pełen czas. Stała praca.
31 MADISON OAK PARK, ILL.

POTRZEBA KOBIET
Do Ogólnej Pracy Fabrycznej NA PELEN CZAS
Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenia.
Płatne wakacje i święta, udział w zyskach.
Dobre warunki pracy.
FILKO IGNITION
5480 Northwest Highway

PART TIME — NIGHTS KITCHEN HELP
General Cooking
Apply in Person
BALDI'S RESTAURANT
8210 OGDEN AVE.
LYONS

REGISTERED NURSES LICENSED PRACTICAL NURSES
also
NURSING ASSISTANTS
Full time & part time
Only person interested in giving superior care in a quality nursing facility need apply.
OAKRIDGE GARDENS NURSING CENTER
1700 Midway Road
Menasha, Wis. 54130
or call 414-739-0111

POTRZEBA SPRZEDAWCZYNI DO PIEKARNI
Dobra zapłata, stała praca. 6 dni w tygodniu. Musi umieć mówić po polsku i po angielsku.
Zgłoszcie się do piekarni.
LEON'S PASTRY SHOP
2716 W. NORTH AVE.
Tel. HU 6-3303

R.N.s

Full and Part Time Positions in:
• **MEDICAL**
• **SURGICAL**
• **PSYCHIATRIC**
• **OBSTETRICS**
• **I.C.U.**
Excellent salary and benefits.
Apply, write or call Collect
(313) 965-1200, Ext. 316
Detroit Memorial Hospital
1420 St. Antoine
Detroit, Mich. 48226

* PRACA MĘSKA

ROBOTNIKÓW DO OGÓLNEJ PRACY FABRYCZNEJ
Czysta fabryka cukierków, niema ciężkiej pracy. Dobre stałe zajęcia dla dobrych robotników. Wiele świadczeń firmowych jak:
• Darmo ubezpieczenie
• Darmo posiłki
• Dodatek na Gwiazdkę
• Plan emerytalny i inne
Nie potrzeba doświadczenia, niema problemu z językiem.
Zobaczcie się z:
BOB UYEDA
F & F LABORATORIES INC.
3501 West 48-my Place

JANITOR
Do Przemysłowego Czyszczenia
Na część czasu od poniedziałku do piątku po 4:30, oraz w soboty rano na ½ dnia.
Udział w zyskach i plan emerytalny.
Zgłoszenia do Mr. Brown.
KAPITOL MAGNETIC CORP.
2241 N. Knox
(blisko Fullerton i Cicero)

HELP WANTED MEN
MAINTENANCE and JANITORIAL WORK
Full time, Good salary. Age no barrier.
SOUTH CENTRAL BANK
555 W. Roosevelt Rd.
Tel. 421-7100

ZREZCZNEGO
(na soboty) do mycia ścian, malowania, reperacji domowych itp.
Telefonować od 9 rano do 5 po poł. 523-7700
Wieczorem telefonować RE 1-6993
Pytać o Mrs. White

MAINTENANCE MECHANICS
Career opportunity. Rapidly expanding Plastic Injection Molding Plant selecting an effective operating team. If you are qualified, energetic and bursting for a challenge join a progressive organization now. Steady employment, hospitalization insurance and other liberal benefits.
write or call:
(914) — 948-5457
TIROS PLASTICS CORP.
543 TARRYTOWN ROAD
WHITE PLAINS, New York 10607

SETUP MAN — 4 SLIDE
Wolny doświadczony, lecz przeskoczmy takiego, który ma zdolności mechaniczne. Doskonała zapłata. Automatyczne podwyżki przez okres nauki.
INDUSTRIAL PRODUCTS
3039 W. Carroll Ave.

BOYS 12 to 16 wanted a job after school and Saturday? Great pay. Call right now: 478-7539.

*** AUTA**
1966 PONTIAC - - - 465-0108

*** DOMY**
1 ½ STORY, 3 flat, low taxes, income from 2 flats pays mortgage plus. Asking \$40,000. Owner. — 458-5442.

51-SZA i ROCKWELL
Narodnikowy 2 piętrowy, duży, murywany, 2 sklepy i mieszkanie, oraz nowoczesne 8 pokojowe na 2-im piętrze. Garaż na 2 auta. Para ogrzewania.
CO 4-1369 po 4 po poł.

2x6 ½ DO OBJECIA, 5000 północ-3800 zachód. Poniżej \$40,000.
IN 3-0359 lub IR 8-7423

*** RUMMAGE SALE**
RUMMAGE SALE w kościele St. Peters, 2805 N. Linder (koło Diversey), w czwartek, 21-go maja, od 9:30 rano do 9-jej wieczorem.
*** KONTRAKTORZY**
Czyszczenie Bojlerów i Paleniska (Furness) za \$4.50. Także reperacje urządzeń do ogrzewania.
Robota gwarantowana. 24 godzinna obsługa.
Metropolitan Heating Co.
MA 6-0634

JOHN Dudas Sewerage. Nie ma za dużej lub za małej roboty. Obsługa 24 godziny. 278-6247.

*** PARCELE**
PARCELA
Na północnym - Zachodzie 5 akrów farmerskiej ziemi. 10 minut do szkoły i sklepów. \$10,000. Dogodne spłaty.
231-1025

*** ZIEMIA**
CZARNA ZIEMIA — 10 buszli — \$5; 20 buszli — \$9.00. — 521-2130.

POS/ADŁOŚCI W POLSCE
PIĘKNA WILLA
w Zakopanem co sprzełania
Centralne ogrzewanie, dwie łazienki, pralnia, parcela 880m² wolna od miejskiego kwatunku, przy głównej ulicy, 5 minut do Skoczni. Sprzedać za złote lub dolary w Chicago.
Zgłoszenia pisemne:
BOX W.K.
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, Ill. 60622

Polecamy nową książkę
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
Tomasz J. Turley
"POLACY BADACZE AMERYKI"
Książka o Polakach, którzy swą wiedzą i energią walczyli o poznanie geografii i uczyli Ameryki.
Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, ponad 400 tytułów, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy i nazw geograficznych stanowią cenne uzupełnienie książki T. Turleya, b. prof. geologii i geografii, autora licznych publikacji o polskich osiągnięciach w nauce i technice.
Cena książki \$2.75, z przesyłką \$3.00
Zamówienia prosimy nadsyłać:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Kradzieże Urzędników Pocztywosch Rosną w Miliony Dolarów Rocznie

Washington. (UPI)—Miliony dolarów w towarach i pieniędzach, jakie przepływają przez Pocztę naszego kraju są wykradane przez trudno uchwytnych "nowych kryminalistów", to jest "rabujacych" urzędników pocztowych.

Karty kredytowe, gotówka, podarunki świąteczne, broń, czekci charytatywne, a nawet przesyłki zadeklarowane jako "skarby" znikają z przesyłek pocztowych w rosnącej ilości. **Milionowe Straty** Władze śledcze nie są nawet w stanie określić cyframi te straty rocznie—powiedział szef pocztowych inspektorów William Cotter.

Poczta amerykańska ma w swych obrotach wartości idące w wiele milionów dziennie i jeśli ja mówię, że straty na Poczcie idą rocznie w miliony z powodu kradzieży, to jest to szacunek niski — powiedział Cotter.

Aresztowania urzędników pocztowych za kradzieże i ograbianie przesyłek pocztowych wzrosły o połowę w ciągu ostatnich dwóch lat i ostatnim roku dostało się do więzienia 1,100 takich niesumieńczych urzędników pocztowych. **Powody Kradzieży** Przeprowadzone studium w

Kongr. Puciński Interwencje w Sprawie Odszkodowań

Kongr. Roman Puciński (D-III) wysłał list napisany w bardzo ostrym tonie do Dept. Stanu, domagając się interwencji w sprawie należnych od rządu niemieckie odszkodowań dla polskich ofiar terroru nazistowskiego.

W liście pisanym do H. G. Torbera, jr., asystenta sekretarza dla utrzymania łączności z członkami Kongresu, kongr. Puciński, podkreślił że niejednokrotnie zabrał głos w Izbie Niższej Kongresu, domagając się sprawiedliwości dla ofiar terroru nazistowskiego jak i wypłacenia im należnych odszkodowań przez Niemiecką Komisję Odszkodowań.

Puciński skrytykował ostro stanowisko Dept. Stanu, że nie interweniuje w sprawie tak potężnego godnego stanowiska tej komisji i nie staje w obronie poszkodowanych obywateli amerykańskich, a szczególnie w obronie najbardziej pokrzywdzonych obywateli polskiego pochodzenia. Puciński zarzuca Dept. Stanu że "architektem haniebnego układu w Jaicie, dalej są czynni w ustanawianiu polityki Dept. Stanu." Puciński podkreśla dalej, że poszkodowani Polacy nie mogą szukać zadośćuczynienia za wyrządzone im krzywdy przez polskie źródła, ponieważ źródła te są dla nich zamknięte przez perfidie amerykańską w Jaicie i Teheranie.

Propozycja Podwyżki Opłat CTA Do 10 Centów Za Przesiadkę Prywatny doradca gub. Ogilvie zalecił podwyższenie teraźniejszej opłaty, wynoszącej 5 centów, za przesiadkę Chicagoskiej Władzy Transportowej (CTA), celem rozwiązania trudności finansowych CTA.

Dziś senacki komitet Legislatury stanowej rozważa już przyjęty przez Izbę Niższą \$25-milionowy projekt subwencji stanowej dla CTA oraz \$12 i pół milionowej subwencji dla innych systemów masowego transportu w stanie.

Czy Senat otrzyma propozycję \$29-milionowy projekt pomocy stanowej dla szkół prywatnych jest częścią wyrównania dla CTA. Fundusz dochodowy gub. Ogilvie już został zmniejszony przez przesunięcie \$38.2 miliona, nie objętych budżetem, na uniwersytety i instytucje zdrowotne.

Wczoraj, podczas poufnej konferencji senatorów republikańskich, niektórzy utrzymywali, że posiadają dostateczną liczbę głosów potrzebną do unieważnienia zesłał tygodniowej decyzji komitetu oświatowego, odrzucającej projekt pomocy dla szkół parafialnych i innych prywatnych.

Sen. Arthur J. Bidwill (R.-River Forest), celem uspokojenia przeciwników pomocy dla szkół parafialnych, stanął na czele trzysobowego podkomitetu, celem przygotowania poprawek, umożliwiających przyjęcie projektu pomocy stanowej dla szkół prywatnych.

Sen. Arthur J. Bidwill (R.-River Forest), celem uspokojenia przeciwników pomocy dla szkół parafialnych, stanął na czele trzysobowego podkomitetu, celem przygotowania poprawek, umożliwiających przyjęcie projektu pomocy stanowej dla szkół prywatnych.

Sen. Arthur J. Bidwill (R.-River Forest), celem uspokojenia przeciwników pomocy dla szkół parafialnych, stanął na czele trzysobowego podkomitetu, celem przygotowania poprawek, umożliwiających przyjęcie projektu pomocy stanowej dla szkół prywatnych.



PROTEST PRZECIWI PRZEWOŻENIU GAZU — Członkowie organizacji PANG (Ludzi przeciwni używaniu gazu paraliżującego system nerwowy) zademonstrowali, na normalnie ruchliwym przecięciu się ulic w Seattle, Wash., "symboliczne umieranie", celem zwrócenia uwagi, co stałoby się w razie wydosłania się gazu z powodu incydentu podczas przewożenia go przez ich stan. Demonstranci leżeli na ulicy przez 15 minut. Stany Zjedn. przewożą gaz z Okinawy. W proteście tym wzięło udział ponad 100 osób.

Cały Kraj Jest Chory i Zmęczony Od Różnych Protestów Oświadczył w Chicago US Prokurator Generalny, Mitchell

Prokurator generalny Stanów Zjednoczonych John N. Mitchell bawił wczoraj w Chicago, gdzie wziął udział w 100-dolarowym od nakrycia przyjęciu, wydanym przez republikanów w Conrad Hilton hotelu na cześć szeryfa Josepha I. Woods.

Mitchell wygłosił na tym przyjęciu główne przemówienie. Prócz niego obecni byli gubernator stanu Illinois Richard Ogilvie, U.S. senator Ralph T. Smith (R.-Ill.) i prokurator generalny stanu Illinois William J. Scott. Kardynał John Cody, arcybiskup Chicago wygłosił inwokację.

Prokurator generalny John N. Mitchell w swoim przemówieniu oświadczył, że jest przekonany, iż cały kraj jest kompletnie chory i zmęczony demonstracjami, pikietami i protestującymi różnego rodzaju.

Nie wydaje mi się — mówił — aby to było dobre dla kraju. Ludność może być łatwo pomieszana między legalną różnicą zdań a gwałtowną niezgodą.

Mitchell mówił dalej, że obecne konfrontacje między robotnikami konstrukcyjnymi a innymi członkami unii oraz niezadowolonymi studentami, były najgorszą rzeczą, jaka mogła się wydarzyć. Grupy z Departamentu Sprawiedliwości przeprowadzają śledztwo w sprawie tych demonstracji, jednakże ogólnie mówiąc demonstracje te służą do polaryzowania wrażliwości i do wyciągania różnic na ulicę, sprawie kierunków na ulicę. Tak działało się w innych krajach i to prowadzi do dalszych konfrontacji i zająć.

W celu zmniejszenia polaryzacji, edukacja jest jedynym i wyłącznym procesem dla obu stron. W moich spotkaniach ze studentami doszedłem do przekonania, że ci młodzi nie poświęcili cz...



ZWYCIĘZCY W WYBORACH — Teraźniejszy prezydent Dominikany Joaquin Balaguer (po prawej) udziela wywiadu w swym domu po odniesieniu zwycięstwa w wyborach. Gioco Morales (w środku) został wybrany wiceprezydentem. 68 osób zostało zamordowanych podczas 3-miesięcznej kampanii wyborczej.

Komisja Rozpoczęła Stopniowe Zamykanie Szpitala Powiatowego

Komisja zarządzająca szpitalami pow. Cook — podała wczoraj wieczorem do wiadomości, że szpital powiatowy, największy szpital w świecie, rozpocznie dziś, o godzinie 8-iej rano stopniowe zamykanie swych urządzeń w ten sposób, aby przed 1-szym lipca szpital był całkowicie zamknięty.

Wykonawczy komitet medycznego szpitala postanowił wcześniej wieczorem rozpocząć stopniowe zamykanie swych urządzeń, a komisja zatwierdziła tę akcję.

Dr Robert Bouer, przewodniczący komitetu wykonawczego, ogłosił, że decyzja komitetu "była prawie nieodwołalną akcją".

"Jeżeli nie zajdzie jakiś cud, który spowoduje przekazanie komisji kontroli nad szpitalem, to szpital powiatowy będzie zamknięty przed 1-szym lipca b.r." — powiedział dr Bouer. Decyzja stopniowego zamykania była kulminacyjnym punktem długiego sporu pomiędzy radą powiatową i komisją zarządzającą szpitalami o to, kto posiada najwyższą władzę nad prowadzeniem obrzymego szpitala powiatowego.

George Dunne, przewodniczący rady powiatowej, po otrzymaniu wiadomości o decyzji komisji zarządzającej, pozycji komitetu wykonawczego wiedział, że "do zamknięcia szpitala nie dojdzie. Ostateczna decyzja w tej sprawie będzie powzięta przez radę powiatową. My nie chcemy pominać komisji zarządzającej, od której spodziewamy się tymczasowego raportu" — mówił Dunne.

"Ale nie należy zapominać, że rada komisarzy powiatowych, a nie grupa lekarzy, kieruje szpitalem powiatowym" — dodał Dunne.

Wysłuchaniu krótkiego ogłoszenia, że komitet wykonawczy postanowił rozpocząć stopniowe zamykanie szpitala powiatowego, komisja zatwierdziła ten plan, przygotowany przez trzy - osobowy komitet, na czele którego stał dr Jacob Suker.

Wśród punktów zawartych w programie Sukera jest ograniczenie przyjęć do pilnych, groźących śmiercią spraw, poparzeń, wypadków drogowych oraz matek spodziewających się natychmiastowego porodu. Liczba przyjęć do szpitala, na podstawie tego planu, będzie ustalona na zasadzie liczby dostępnych członków sztabu medycznego.

Komitet wykonawczy spodziewa się, że do dnia 1-go lipca wszyscy lekarze opuszczą szpital powiatowy. Szefowie kilku wydziałów szpitalnych przedłożyli komisji raporty, podające szczegóły, w jakim porządku lekarze będą opuszczać szpital powiatowy.

Dr Bouer zwrócił uwagę, że wielu lekarzy szpitala powiatowego już zrobiło plany lub jest w toku ich przygotowania, celem przyjęcia pozycji w innych szpitalach w kraju.

Dr Rolf Gunnar, dyrektor wydziału medycyny podał do wiadomości, że prawie wszyscy z jego sztabu, liczącego 24 lekarzy, zatrudnionych przez pełny czas, opuszczają szpital przed dniem 1-go lipca bież. roku.

Dziecko Ofiarą Rasowej Walki

Chester, Pa. (UPI) — Donna Reason, lat 8, córka czarnego ojca a białej matki, zginęła w płomieniach objętym domu, gdy nieznanymi sprawcy podrzucił bombę zapalną pod dom pp. Reason. Bliźniaczy brat Donny, George i siostra Carolyn, oraz matka Gloria, lat 37, odnieśli lekkie oparzenia. Ojciec, Robert Reason, także odniósł lekkie oparzenia, gdy starał się ratować dzieci.

Nacisk Na Poprawkę "Antyzaburzeniową" w Budżecie S.I.U.

Sen. W. Russell Arrington (R.-Evanston), przywódca większości, spodziewa się silnego nacisku na dołączenie do \$102-milionowego budżetu Uniwersytetu Southern Illinois (SIU) poprawki przewidującej "automatyczne wydalanie" studentów - uczestników zaburzeń.

Nie ujawniając jak będzie głosował sen. Arrington zwrócił uwagę, że zabiegi o dołączenie takiej poprawki nie mogą być wstrzymane przez senacki komitet regulaminu, który dziś otrzyma od Izby Niższej Legislatury stanowej projekt przydziału funduszy, zatwierdzony przez izbę w ub. czwartek. Senacki komitet regulaminu nie zgodził się na rozważenie przez Senat większości propozycji, nie mających związku z budżetem, lub dochodami.

Izba Niższa Legislatury dołączyła do budżetu SIU poprawkę, przewidującą "automatyczne wydalanie" studenta lub członka fakultetu, skazanego za udział w zaburzeniach. Taka sama poprawka będzie dołączona do budżetów innych uczelni stanowych w Illinois, powiedział Arrington.

Specjalny "Program Letni"

Udoskonalona technika nauczania stosowana przez Reading Research Foundation pomogła już 7,000 uczniom szkoły podstawowej i średniej w osiągnięciu lepszych wyników w nauce poprzez zorganizowanie specjalnego kursu letniego. W tym roku również zaplanowano te formy pomocy dla uczniów naszego miasta. Lekcje będą odbywały się w lecie dwa razy w tygodniu po dwie godziny. W programie stosuje się najbardziej efektywne metody nauczania, które są realizowane przez doświadczonych i wyszkolonych nauczycieli.

Jeżeli twoje dziecko ma kłopoty w nauce, kurs letni może mu pomóc. Po informację można dzwonić 267-8600; prosić panią Turner.

Stevenson Za Wycofaniem Wojsk z Kambodży

Skarbnik Adlai E. Stevenson, kandydat na urząd senatora z Partii Demokratycznej w następnym wyborach, indorsował wniesioną w Senacie poprawkę senatorów Cooper-Church, która wzbudziłaby użycia funduszy zbrojeniowych na utrzymanie wojsk amerykańskich w Kambodży po dn. 1-go lipca.

Stevenson twierdzi, że poprawka taka jest "konieczna potrzebna jako pierwszy krok do wycofania się Stanów Zjednoczonych z Indo - Chin." Drugim krokiem, który powinien podjąć prezydent Nixon w opinii Stevensona, to "rozszerzenie negocjacji, a nie wojny" przez wysłanie wybitnego przedstawiciela amerykańskiego na rozmowy pokojowe w Paryżu, albo też przez doprowadzenie do zawieszenia działań zbrojnych w Wietnamie, czy też przez zwolnienie drugiej konferencji Genewskiej, dla zaprzestania działań wojennych w Indochinach.

Stevenson przemawiając do studentów uniw. Illinois w Champaign-Urbana, twierdził że "wojna ta musi być szybko zakończona. Przeprowadzenie w Senacie poprawki senatorów Cooper-Church, popieranej przez sen. William Fulbright (D-Ark.) przewodniczącego senackiego Komitetu Dla Spraw Zagranicznych jest konieczne. Stevenson także ostrzegł studentów przed wywoływaniem zaburzeń, gdyż zaburzenia wyrządzają wielką szkodę ruchowi pokojowemu jak i kandydatom na różne stanowiska w rządzie.

Jeżeli jesteś dobrym Polakiem i obchodzą Cię polskie sprawy, to wspieraj polską prasę. Czytaj Dziennik Związkowy!

Kandydaci Kennedy Na Prezydenta

Cambridge, Mass. (UPI). — Sen. Edward M. Kennedy, zapytany przez studenta Instytutu Technologicznego w stanie Massachusetts, którzy kandydaci w jego pojęciu, nadają się najbardziej na urząd prezydenta z Partii Demokratycznej, podał nazwiska czterech senatorów. Kennedy uważa, że najlepszymi kandydatami demokratycznymi na ten urząd byłiby — senatorzy George S. McGovern z So. Dakoty, Harold E. Hughes z Iowa, Edmund S. Muskie z Maine i Birch Bayh z Indiana. "A może nawet Hubert Humphrey będzie chciał ubiegać się ponownie" — zaśmiał się Kennedy. Humphrey, były kandydat na prezydenta z roku 1968, obecnie jest wykładowcą nauk politycznych w kolegium MacAlester w stanie Minnesota.

Northwesttown Business Directory

Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

LIQUOR STORE
Największy wybór importowanych wódek z Polski; likierów Baczewskiego i Mikolajza posiada w Chicago tylko popularny skład
LENARD'S Liquor House
1172 Milwaukee Avenue
Telefon: AR 6-4246
Chicago, Illinois 60622

REAL ESTATE
J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków, hipoteki, ubezpieczenia ognione od wypadków
Telefon ARmitage 6-1517
2871 MILWAUKEE
Pon. - wtorek czwart. 9-6 po poł. 1-9 wiecz. Piątek i Sob. 9-5 po poł. Sroda 9-12 w południe

MIRROS
STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWKOSTOWA Nr. 2, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle mięśni, reumatyczne itd. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlizny itd. Do nabycia w polskich aptekach. Z dalszych okolic wyslijcie Molej Order \$3.95 na dwie maści, lub \$2.45 na jedną maść, bez różnicy na numerze Koszt na C.O.D.
MIRROS MEDICINE CO.
2048 W. Division St.
Chicago, Ill. 60622

For your car your home your life and your health
State Farm is all you need to know about insurance.
See me.
STAN KAPKA
4638 N. WESTERN
BUS. 878-1200
RES. 965-7488